



e-mail:
ssm@poczta.fm

Nakład: 12 500



153/2006
GAZETA
BEZPŁATNA

GAZETA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

MOJA SPÓŁDZIELNIA

A na stronach:

Nie pytamy ilu... - 2

Będzie gdzie się... - 8

... to nie tylko mieszkania - 5

Z nieskrywaną... - 11

Osiedle marzeń - 7

Hałasuje niemiłosiernie - 27

Z „Renomy” do Pragi - 31

Już nie oszczędzaj!



Dzień Dziecka: działa się, oj, działa!!!

Otwarcie nowego placu zabaw na osiedlu „Centrum” i nowego boiska ze sztuczną nawierzchnią na osiedlu „Węzłowiec”, festyn dla dzieci na osiedlu „Michałkowice”, gry i zabawy w DK „Chemik” to najważniejsze wydarzenia, jakie 1 czerwca, w dniu święta naszych milusińskich, miały miejsce na terenach Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, to wszystko z myślą o najmłodszych mieszkańcach.

Nie trzeba dodawać, że imprezy skupiły na sobie ogromne zainteresowanie dzieci i tylko żal, że pogoda częściowo pokrzyżowała im pełne przeżywanie tych chwil – czytaj str. 12



Osiedle „Centrum”



Osiedle „Michałkowice”



Osiedle „Węzłowiec”



Osiedle „Węzłowiec”

Nie pytamy, ilu jest grafficiarzy? Pytamy, gdzie oni są!

Zabazgrana elewacja budynku przy ul. Komuny Paryskiej 13. O dewastacjach czytaj str. 10



Nie chodzi o jakieś supermiejsce, pełne unikalnych kwiatów i zadbanej trawy, położone gdzieś na obrzeżach miasta. Taki azyl stwórzmy sami... odpowiednio ukwiecając balkon czy zakładając przydomowy ogródek.

Jest wśród nas wiele osób, które mogą tylko pomarzyć o własnym ogródku. Nic jednak straconego, gdyż możemy go założyć na balkonie. Będzie trochę mniejszy, ale równie piękny. Bajecznie kolorowe kwiaty, a nawet aroma-

Druka dekada czerwca to już ostatni moment, by pomy-

Azyl w mieście

śleć o kwiatach. Zanim jednak się do tego zabierzemy, warto przygotować skrzyn-

se się rozrosnąć. W skrzynkach o szerokości 40-50 cm możemy umieścić dwa rzędy roślin ozdobnych, zachowując odstępy, jak na szachownicy. W pierwszym rzędzie

warto posadzić rośliny zwisające. Jeśli skrzynki są mało atrakcyjne albo nie pasują

tylko od naszej fantazji zależy, w jaki sposób ukwiecimy balkon.

A my przypominamy, że już od kilku tygodni trwa kolejna edycja Zielonego Konkursu. Wzorem lat ubiegłych zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania rubryki. **Czekamy na Państwa zgłoszenia i propozycje poka-**



Zadbane grządki cieszą oczy, a że plecy pobolą...

tyczne zioła, jakieś mebelki w ciepłych barwach sprawią, że gdy przyjdą letnie upały, zapomnimy tutaj o udręce wysokich temperatur. Na tak ukwieconym balkonie nie tylko dobrze wypoczniemy, ale też naładujemy się pozytywną energią.

ki lub inne pojemniki, ziemię, np. Osmocote zawierającą w swoim składzie długo działający nawóz, a także konewkę, gumowe rękawice i sadzonki roślin. Nie sadźmy kwiatów zbyt gęsto, zachowując około 15 centymetrowe odstępy tak, by miały szan-



Chcieć to móc.

kolorystycznie do wystroju balkonu, warto je zamaskować kawałkami deseczek. Można też zadbać o „wychłodzenie” balkonu, kładąc na podłodze duże płytki terakoty i umieszczając duży kolorowy parasol przy stole. Wybór ozdobnych roślin jest spory,

zania w „MS” najładniejszych balkonów i ogródków przydomowych. **Przysyłajcie na nasz adres Wasze opinie dotyczące pielęgnowania roślin ozdobnych, które warto przedstawić wszystkim Czytelnikom.** mig

NASTĘPNE DYŻURY OD WRZEŚNIA

W związku ze zbliżającymi się urlopami i czasem wzmożonych wyjazdów wakacyjnych informuję, że kolejny dyżur Członków Rady Nadzorczej SSM odbędzie się **4. września 2006 r.** Skład osobowy dyżurujących opublikujemy w sierpniowym wydaniu gazety „Moja Spółdzielnia”

Przewodniczący Rady Nadzorczej SSM - mgr inż. Andrzej Kłos

Obradowała Rada Nadzorcza SSM**Zebranie Przedstawicieli Członków – 29 czerwca**

31 maja odbyło się kolejne w tym roku posiedzenie Rady Nadzorczej Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Najważniejszymi zagadnieniami w porządku dnia były:

- podsumowanie przebiegu tegorocznych Zebrań Grup Członkowskich i omówienie zgłoszonych na nich wniosków,
- ustalenie terminu, porządku obrad i omówienie oraz przyjęcie materiałów na Zebranie Przedstawicieli Członków SSM,
- informacja w sprawie zmian w Statucie przyjętych przez Komisję Statutową.

Omawiając zakończone pod koniec kwietnia ZGCz, Członkowie Rady wysoko ocenili ich przygotowanie oraz przebieg dyskusji. Jak mówiono, poziom wystąpień, z nielicznymi wyjątkami, był bardzo wysoki i świadczył o dobrym rozumieniu zasad funkcjonowania Spółdzielni oraz o znaczącym zaangażowaniu w rozwiązywanie wspólnych

dla osiedla, Spółdzielni problemów. Odnosząc się do wniosków – przyjęto ich łącznie 43 – podkreślano, że muszą być wnikliwie przeanalizowane i w przypadkach możliwych do tegorocznej realizacji skierowane do wykonania. Jednocześnie sugerowano, by osiedlowe administracje na bieżąco rozwiązywały postulaty dotyczące spraw drobnych a związanych z poprawą warunków zamieszkania.

RN SSM ustaliła termin tegorocznego ZPCz, tj. najwyższej statutowej władzy Spółdzielni, na 29 czerwca oraz przyjęła porządek obrad. Sporo czasu w debacie poświęcono materiałom przygotowanym do przesłania delegatom i wniesiono do nich kilka uwag raczej o kosmetycznym charakterze. Poprawki zostały przyjęte i ujęte w materiałach na ZPCz.

ciąg dalszy na str. 7

Z żalem zawiadamiamy, że 20. maja 2006 r. odszedł od nas

śp. Franciszek Rzeźniczek

założyciel i pierwszy prezes

Górnicej Spółdzielni Mieszkaniowej przy KWK „Siemianowice”, wieloletni wiceprezes Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Rodzinie, bliskim, znajomym

wyraży głębokiego współczucia składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd SSM i grono współpracowników

Dyżury Rad Osiedli:

„BAŃGÓW”

- ostatni wtorek miesiąca, 17³⁰ ÷ 19⁰⁰
siedziba RO, ul. M. Skłodowskiej-Curie 7,
tel. 032-228-13-01

„CENTRUM”

- 1. poniedziałek miesiąca, 15⁰⁰ ÷ 16⁰⁰
Klub Centrum, ul. Powstańców 54,
tel. 032-228-17-39

„CHEMIK”

- poniedziałki, 16⁰⁰ ÷ 17⁰⁰
ADM, ul. A. Kapicy 15,
tel. 032-228-57-78

„MICAŁKOWICE”

- 2. poniedziałek miesiąca, 16⁰⁰ ÷ 17⁰⁰
ADM, ul. J. Hadamika 7,
tel. 032-228-57-38

„MŁODYCH”

- poniedziałki, 16⁰⁰ ÷ 17⁰⁰
ADM, Al. Młodych 15a,
tel. 032-228-39-47

im. J. TUWIMA

- poniedziałki, 16⁰⁰ ÷ 17⁰⁰
ADM, ul. W. Korfatego 9c,
tel. 032-228-45-47

„WĘŻŁOWIEC”

- 3. wtorek miesiąca, 17⁰⁰ ÷ 19⁰⁰
siedziba RO,
ul. W. Wróblewskiego 67, II p. pok. 29,
tel. 032-228-52-52

MASZ PROPOZYCJE, UWAGI

— PRZYJDŹ, POWIEDZ, ZGŁOŚ.

WAŻNE TELEFONY

Centrala SSM 032-6091-400
Sekretariat SSM 032-6091-401
Dział GZM 032-6091-405
Dział Członkowsko-Mieszkaniowy 032-6091-496

poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wt. śr. pt.: godz. 10.00-14.30

Dział Czynszów 032-6091-490
poniedziałki: godz. 7.30-17.00 032-6091-495
wt. śr. pt.: godz. 7.30-14.30 032-6091-497

Dział Inwestycji 032-6091-468

Dział Ekonom. - rozliczenia C.O. 032-6091-457

Dział Ekonom. - Umowy Najmu 032-6091-462

Dział Windykacji Czynszów 032-6091-443

Dział Wkładów Mieszkaniowych 032-6091-494

poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wt. śr. pt.: godz. 10.00-14.30

Główny Księgowy 032-6091-404

Pełnomocnik Zarządu do spraw:

- Członkowsko-Mieszkaniowych 032-6091-492

- Inwestycji 032-6091-498

- Ekonomicznych 032-6091-431

KASA

poniedziałki: godz. 11.00-17.00
wt. czw. godz. 10.00-13.00
śr. pt.: godz. 10.00-14.00

Pogotowie TECHNICZNE SSM 228-57-78

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:

Chorzów 032-303-21-54

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE:

PEC - Katowice 032-258-47-73
godz. 22.00-7.00

POGOTOWIE WOD-KAN, SIECI ULICZNEJ:

Siemianowice 032-293-75-36, 032-293-77-86
Katowice 032-256-48-09

URZĄD MIASTA

ul. Jana Pawła II 032-760-52-00
ul. Michałkowska 032-760-54-00
Straż Miejska 032-228-47-00

Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds.
Osób Niepełnosprawnych przyjmuje:

ul. Michałkowska 105, pok. nr 21
poniedziałek 11.00 - 15.00 032-760-53-92

MOPS: ul. Szkolna 17
czwartek 10.00 - 12.00 032-228-13-91

Policja 997, 032-220-33-94, 032-359-62-01

Straż Pożarna 998, 032-766-80-30,
032-766-80-35

Pogotowie Ratunkowe 999, 032-228-22-40

UPC 94-80

URZĄD SKARBOWY

ul. Świerczewskiego 84 032-766-08-79
poniedziałek, czwartek godz. 7.30 - 16.30
wtorek, środa godz. 7.30 - 14.30
piątek godz. 7.30 - 13.00

ADM – telefony i adresy e-mailowe

„BAŃGÓW” tel. 032-228-13-01
bangow@ssm.siemianowice.com

„CENTRUM” tel. 032-228-17-39
centrum@ssm.siemianowice.com

„CHEMIK” tel. 032-228-57-78
chemik@ssm.siemianowice.com

„MICAŁKOWICE” tel. 032-228-57-38
michalkowice@ssm.siemianowice.com

„MŁODYCH” tel. 032-228-39-47
mlodych@ssm.siemianowice.com

„TUWIMA” tel. 032-228-45-47
tuwim@ssm.siemianowice.com

„WĘŻŁOWIEC” tel. 032-228-52-52
wezlowiec@ssm.siemianowice.com

**MIĘSKIE CENTRUM ZARZĄDZANIA
KRZYŚOWEGO - 220-01-80**

**ANONIMOWY, POLICYJNY TELEFON
ZAUFANIA - 228-53-84**

POGOTOWIE TECHNICZNE SSM - TEL. 032 228-57-78

DYŻURUJE: w dni robocze - od 15.00 do 22.00; w dni wolne - od 8.00 do 22.00

Przed miesiącem opublikowaliśmy materiał z przebiegu przeprowadzonej w marcu br. pod patronatem Sekretariatu Episkopatu Polski konferencji o spółdzielczości mieszkaniowej przygotowanej przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Mieszkaniowego, Wydział Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego i redakcję miesięcznika „Domy Spółdzielcze”. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele Episkopatu, ruchu spółdzielczego i samorządu terytorialnego. Wtedy zapowiedzieliśmy zamieszczenie w nr 6 „Mojej Spółdzielni” treści apelu, jaki konferencja wypracowała. Jednocześnie zaanonsowaliśmy przypomnienie deklaracji tożsamości spółdzielczej – deklarację czytaj str. 6

„SPÓŁDZIELCZOŚĆ MIESZKANIOWA – RELIKT PRZESZŁOŚCI CZY SZANSA NA PRZYSZŁOŚĆ?”

Apel uczestników konferencji do Parlamentu, Rządu RP, kierowniczych gremiów partii politycznych.

Spółdzielczość mieszkaniowa w Polsce istnieje od 1890 roku, w niektórych krajach Europy Zachodniej ponad 150 lat. W ciągu tego okresu ta forma ruchu społeczno-gospodarczego tworząc warunki aktywizacji i współdziałania obywateli, wypracowała, oparły na stałe unowocześnianych międzynarodowych zasadach spółdzielczych, system samoorganizowania się obywateli w działaniach na rzecz zaspokajania integralnej części prawa do życia człowieka, jakim jest prawo do mieszkania.

Polska spółdzielczość mieszkaniowa jest obecnie sprawnym inwestorem budownictwa mieszkaniowego, najtańszym i najlepiej zorganizowanym zarządcą zasobów mieszkaniowych i wreszcie doświadczonym współorganizatorem życia społecznego w miejscu zamieszkania, bezkonfliktowo współdziałającym z wieloma świeckimi i kościelnymi organizacjami tworzącymi tkankę życia społecznego i przeciwdziałającymi patologiom.

Spółdzielczość mieszkaniowa odcięta się wyraźnie od narzuconej jej w latach gospodarki planowej pozycji monopolisty i stara się skutecznie znaleźć miejsce jako równorzędny partner w gospodarce rynkowej.

Z niezrozumiałych przyczyn, naturalny proces zmian i adaptacji organizacji spółdzielczej do nowych warunków od kilkunastu lat, faktycznie już od likwidacji centralnych związków spółdzielczych w 1990 roku, destabilizowany jest nieustannymi próbami ingerencji w podstawy systemowe ruchu spółdzielczego często z lekceważeniem praw zastrzeżonych w Konstytucji Rzeczypospolitej.

Prace zmierzające do zniszczenia dorobku spółdzielców kontynuowane są także w obecnej kadencji Sejmu, a ich inspiratorami są pojedynczy posłowie lub niewielkie grupy osób niemających wiele wspólnego z gospodarką, polityką mieszkaniową czy prawem spółdzielczym.

W dotychczasowych poczynaniach naruszając autonomię prawną spółdzielni, wmontowano w jej organizm swoisty system samolikwidacji, jakim jest obowiązek przekształcenia na każdy wniosek członka własnościowego prawa do lokalu w tzw. prawo odrębnej własności. Podważa się potrzebę istnienia własnościowego prawa do lokalu, mimo iż jego wybranie przez członka podlega ochronie konstytucyjnej.

Udowadnia się istnienie „lepszyc” i „gorszych” praw własności. Stworzono konfliktogenną możliwość posiadania mieszkań spółdzielczych w budynkach wielorodzinnych przez osoby niebędące członkami spółdzielni. Upowszechniana jest, zaprzeczająca wynikom jakichkolwiek analiz ekonomicznych, idea konieczności podzia-

łu spółdzielni, a więc dzielenia organizmów działających sprawnie na mniejsze, najlepiej jednobudynkowe. Przemilcza się konsekwencje finansowe tych propozycji.

Propagowane jest przeciwstawianie członków ich spółdzielniom, „obrona” przed spółdzielniami, samo uwłaszczanie się na majątku spółdzielni.

Wszystkie te poczynania zmierzają jednoznacznie do zniszczenia prawidłowo działającego systemu, skłócenia i dezintegracji środowisk lokalnych dla osiągnięcia doraźnych krótkookresowych efektów i zaspokojenia ambicji niektórych „działaczy”. Jest rzeczą oczywistą, że w spółdzielniach, podobnie jak w innych organizacjach społeczno-gospodarczych występują nadużycia, nieprawidłowości, zjawiska korupcyjne. Należy im zdecydowanie przeciwdziałać, wykorzystując do tego m.in. samorząd spółdzielczy i tworząc niezależny system lustracji celem uruchomienia wewnętrznych systemów naprawczych. Należy jednak naprawiać, nie niszczyć – straty mogą być bowiem nie do odrobienia.

Spółdzielniom i spółdzielcom, własności spółdzielczej należy się trwała, stabilna ochrona prawna. Spółdzielnie nie potrzebują innych niż pozostali realizatorzy budownictwa mieszkaniowego na zasadach „non profit” preferencji i przywilejów. Nie mogą być jednak traktowane gorzej od pozostałych uczestników życia społeczno-gospodarczego.

Apelujemy o:

- **zahamowanie i odwrócenie niekorzystnych dla spółdzielni mieszkaniowych zmian w prawie,**
- radykalne uproszczenie prawa spółdzielczego i odejście od szczegółowej ingerencji organów państwa w spółdzielcze zasady działania, pozostawiając szczegółowe rozstrzygnięcia w statutach spółdzielni,
- **uwzględnienie w pracach legislacyjnych opinii środowisk spółdzielczych,**
- potraktowanie spółdzielni jako równorzędnego partnera w gospodarce i w działalności społecznej,
- **zaprzestanie manipulacji wokół praw majątkowych spółdzielni i członków.**

Wyrażamy przekonanie, że forma spółdzielcza powinna być w przyszłości niezbędnym, trwałym elementem krajobrazu społeczno-gospodarczego, realizatorem budownictwa mieszkaniowego na rzecz rodzin nisko i średnio zarabiających. Stosowanie sprawdzonych zasad spółdzielczych sprzyjać będzie tworzeniu przesłanek partycypacji obywatelskiej, rozszerzaniu obszarów dialogu społecznego i kształtowaniu poczucia współodpowiedzialności w budowie demokracji obywatelskiej w miejscu zamieszkania.

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Warszawa, 15. marca 2006 r.

Przypominamy, że na adres: gzm@ssm.z.pl

można nadsyłać pocztą elektroniczną BEZPOŚREDNIE UWAGI, PROBLEMY dotyczące działu GZM

Spółdzielczość to nie tylko mieszkania

Rozmawiamy z Andrzejem Kłosem, przewodniczącym Rady Nadzorczej Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

- Panie Przewodniczący, kilka tygodni temu zakończyły się Zebrania Grup Członkowskich. Jaki był cel organizowania tych spotkań?

Andrzej Kłos: Zwołane w kwietniu br. przez Zarząd SSM, zgodnie ze Statutem Spółdzielni, Zebrania Grup Członkowskich, pozwalają bliżej poznać się z odczuciami mieszkańców w zakresie rozwiązywania problemów danego osiedla. Co prawda, zwołuje je Zarząd, ale prawdziwymi gospodarzami tych spotkań są Rady Osiedlowe i poszczególne administracje. Uczestniczą w nich oczywiście przedstawiciele Zarządu i Rady Nadzorczej, wyjaśniając przy tym wiele problemów z punktu widzenia Spółdzielni jako całości. Indywidualne odczucia uczestników tych spotkań są jednak bardzo cenne, a sformułowane wnioski stają się przedmiotem analizy na posiedzeniach różnych spółdzielczych organów.

- Mieszkańcy często odnosili się w swoich wypowiedziach do opracowanych wieloletnich harmonogramów remontów i modernizacji...

- To zrozumiałe. Chodzi przecież o to, aby wieloletnie plany remontowe i modernizacyjne korygować i dostosowywać do najpilniejszych potrzeb. Wszystkim wiadomo, że mamy plan docieplania budynków opracowany do 2010 roku i wykonujemy te prace w pierwszej kolejności na tych domach, gdzie są najgorsze wskaźniki strat ciepła. Efekty są odczuwalne, ale niewątpliwie wielu chciałoby, aby docieplenia zaczynać właśnie od ich budynku. Mamy program wymiany podzielników kosztów ogrzewania z wyparkowych na elektroniczne. W tym przypadku również pojawiły się opinie o przyspieszeniu tych prac, aby to moje mieszkanie było rozliczane podzielnikami elektronicznymi niemalże natychmiast. Można to jeszcze rozszerzyć na problem wymiany wind, okien, remontów dachów. Wszystko da się przyspieszyć, jeżeli znajdziemy na to środki finansowe.

- Jak w takim razie sprostać oczekiwaniom mieszkańców?

- Jesteśmy Spółdzielnią liczącą blisko 12.500 mieszkań i tylko przy koncentracji środków finansowych można nimi bardzo efektywnie gospodarować. Musi to być jednak rozłożone w czasie. Zharmonizowane działania wszystkich

spółdzielczych organów Spółdzielni są widoczne na każdym osiedlu. Wyraźnie nasze osiedla odróżniają się od innych zasobów mieszkaniowych naszego miasta. Chociaż zdarzają się osoby krytycznie podchodzące do każ-



dego działania, to jednak zdecydowana większość spółdzielców z satysfakcją podkreśla to, co każdego roku jest robione. Widać jednak, że u niektórych apetyt rośnie w miarę jedzenia. To niezadowolenie może też wynikać i z faktu, że mają oni inne problemy życiowe związane np. z bezrobociem, przeżywaną biedą i te kłopoty są przenoszone na najbliższe środowisko.

- Czemu ma zatem służyć dyskusja na Zebraniach?

- Dyskusja jest bardzo pożądana i wskazana. Jest to podstawowe prawo demokracji każdego członka naszej Spółdzielni. Ale można i należy dyskutować rozsądnie, bez emocji i widzieć swoje problemy w kontekście problemów współmieszkańców budynku, osiedla i całej Spółdzielni. Myślę, że spółdzielczość mieszkaniowa reprezentuje wysoki poziom demokracji samorządowej czego dowodem wypracowane przez lata mechanizmy działania i przyjęte zasady zawarte w międzynarodowej deklaracji tożsamości spółdzielczej.

- Jakie inne korzyści płyną z spółdzielczej demokracji?

- Dzięki niej rozwiązuje się problemy najistotniejsze dla każdego z nas, naszych rodzin, grup społecznych. W ten sposób integrują się mieszkańcy, tworząc bardzo często wspaniałe grupy społeczne, nawiązują się autentyczne przyjaźnie. Wielu organizuje wspólne spotkania, ogniska, grillowa-

nie, wycieczki turystyczne, wyjazdy na wczasy. Starsze osoby z kolei uczestniczą w spotkaniach seniorów, w różnych zespołach muzyczno-wokalnych. Spółdzielczość mieszkaniowa w Polsce to nie tylko mieszkania, to również ogromna działalność społeczna, kulturalna i wychowawcza. Wspólne dobro to nie demagogiczne hasło, to wypracowywana rzeczywistość wpajana dzieciom, które potem przenoszą to do swojego dorosłego życia.

- Widać też negatywne zjawiska...

- Mamy niestety problem dewastacji i wandalizmu, co w imię wspólnego dobra powinniśmy piętnować. Jest również grupa mieszkańców, którzy nie potrafią się zachować i uszanować prawa innych do ciszy i spokoju, zakłócając ją poprzez nocne libacje. Przesadna „ochrona danych osobowych” niestety ochrania niekiedy wandali i chuliganów, nie pozwalając ujawniać ich nazwisk i publikować portretów. To, niestety, też koszty demokracji. Sądzę jednak, że ogół naszych mieszkańców, poza sporadycznymi wypadkami, to ludzie domagający się porządku, spokoju, racjonalnej gospodarki środkami finansowymi wnoszonymi w ramach opłat czynszowych. To autentyczni spółdzielcy. Wszystkim mieszkańcom naszych osiedli w imieniu Rady Nadzorczej i swoim własnym serdecznie dziękuję za tworzenie dobrego, rodzinnego klimatu w naszej Spółdzielni, za wykazywanie troski o wspólne dobro, za zaangażowanie w rozwiązywanie wspólnych problemów. Było to widoczne na Zebraniach Grup Członkowskich. Spotykamy się z tym podczas innych spotkań z mieszkańcami, na dyżurach Rady Nadzorczej, Rad Osiedlowych oraz podczas wizyt lokatorów w administracjach.

- Jakie znaczenie dla Spółdzielni będzie miało zbliżające się Zebranie Przedstawicieli Członków?

- W trzeciej dekadzie czerwca swoje posiedzenie odbędzie najwyższy organ SSM - Zebranie Przedstawicieli Członków. Jest to parlament naszej Spółdzielni, jego uchwały mają doniosłe znaczenie dla podsumowania wyników minionego okresu, jak i wytyczenia kierunków na następny rok i dalsze lata. Używając słowa „parlament”, chcę podkreślić doniosłość i znacze-

ciąg dalszy na str. 6

DEFINICJA – WARTOŚCI – ZASADY

Deklaracja tożsamości spółdzielczej

Podczas XXXI Kongresu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, zorganizowanego w 1995 roku w Manchesterze, równo w sto lat po pierwszym Kongresie, przyjęto **nowy zapis zasad spółdzielczych** i włączono je do szerszego dokumentu, zawierającego po raz pierwszy w historii Związku **definicję spółdzielni** oraz przypomnienie **wartości spółdzielczych**.

Dokument ten zatytułowany „**Deklaracja spółdzielczej tożsamości**” stał się elementem międzynarodowego publicznego prawa spółdzielczego, międzynarodowych regulacji (np. Zalecenia nr 193 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącego promowania spółdzielni).

DEFINICJA

Spółdzielnia jest autonomicznym zrzeszeniem osób, które zjednoczyły się dobrowolnie w celu zaspokojenia swoich wspólnych aspiracji i potrzeb ekonomicznych, społecznych i kulturalnych poprzez współposiadane i demokratycznie kontrolowane przedsiębiorstwo.

WARTOŚCI

Spółdzielnie opierają swoją działalność na wartościach samopomocy, samoodpowiedzialności, demokracji, równości, sprawiedliwości i solidarności. Zgodnie z tradycjami założycieli ruchu spółdzielczego, członkowie spółdzielni wyznają wartości etyczne uczciwości, otwartości, odpowiedzialności społecznej i troski o innych.

ZASADY SPÓŁDZIELCZE

Zasady spółdzielcze (jest ich siedem) są wytycznymi przy pomocy, których spółdzielnie wprowadzają swoje wartości do praktyki:

I – Dobrowolnego i otwartego członkostwa

Spółdzielnie są organizacjami dobrowolnymi, otwartymi dla wszystkich osób, które są zdolne do korzystania z ich usług oraz gotowe są ponosić związaną z członkostwem odpowiedzialność, bez jakiegokolwiek dyskryminacji z powodu płci, społecznej, rasowej, politycznej czy religijnej.

II – Demokratycznej kontroli członkowskiej

Spółdzielnie są demokratycznymi organizacjami kontrolowanymi przez swoich członków, którzy aktywnie uczestniczą w określaniu swojej polityki i podejmowaniu decyzji. Mężczyźni i kobiety pełniący funkcje przedstawicielskie z wyboru są odpowiedzialni wobec członków. W spółdzielniach szczebla podstawowego członkowie mają równe prawa głosu (jeden członek - jeden głos), zaś spółdzielnie innych szczebli również zorganizowane są w sposób demokratyczny.

III – Ekonomicznego uczestnictwa członków

Członkowie uczestniczą w sposób sprawiedliwy w tworzeniu kapitału swojej spółdzielni i demokratycznie go kontrolują. Co najmniej część tego kapitału jest zazwyczaj wspólną własnością spółdzielni. Jeżeli członkowie otrzymują jakąś rekompensatę od kapitału wniesionego jako warunek członkostwa, jest ona zazwyczaj ograniczona. Członkowie przeznaczają nadwyżki na jeden lub wszystkie spośród następujących celów: na rozwój swojej spółdzielni, jeśli to możliwe przez stworzenie funduszu rezerwowego, z którego przynajmniej część powinna być niepodzielna; na korzyści dla członków proporcjonal-

ne do ich transakcji ze spółdzielnią; na wspieranie innych dziedzin działalności zaaprobowanych przez członków.

IV – Autonomii i niezależności

Spółdzielnie są autonomicznymi organizacjami wzajemnej pomocy kontrolowanymi przez swoich członków. Jeżeli zawierają porozumienia z innymi organizacjami, włączając w to rządy, lub pozyskują swój kapitał z zewnętrznych źródeł, to czynią to tylko na warunkach zapewniających demokratyczną kontrolę przez swoich członków oraz zachowanie swojej spółdzielczej autonomii.

V – Kształcenia, szkolenia i informacji

Spółdzielnie zapewniają możliwość kształcenia i szkolenia swoim członkom, osobom pełniącym funkcje przedstawicielskie z wyboru, menedżerom i pracownikom tak, aby mogli oni efektywnie przyczynić się do rozwoju swoich spółdzielni. Informują one ogół społeczeństwa – a zwłaszcza młodzież i osoby kształtujące opinię społeczną – o istocie spółdzielczości i korzyściach z nią związanych.

VI – Współpracy pomiędzy spółdzielniami

Spółdzielnie w najbardziej efektywny sposób służą swoim członkom i umacniają ruch spółdzielczy poprzez współpracę w ramach struktur lokalnych, krajowych, regionalnych i międzynarodowych.

VII – Troski o społeczność lokalną

Spółdzielnie pracują na rzecz właściwego rozwoju społeczności lokalnych, w których działają, poprzez prowadzenie polityki zaaprobowanej przez swoich członków.

Spółdzielczość to nie tylko mieszkania

ciąg dalszy ze str. 5

nie tego organu w naszej spółdzielni, a wszyscy jego członkowie powinni zdawać sobie sprawę, przez kogo są wybrani i dla kogo tę funkcję sprawują. Z dotychczasowego doświadczenia mogę stwierdzić, że ZPCz reprezentuje wysoki poziom merytoryczny i wyraża autentyczną troskę o rozwiązywanie problemów naszej Spółdzielni.

- Od kilku lat delegaci stoją przed trudnymi decyzjami rozpatrywania odwołań od wykluczeń osób z zadłużeniami czynszowymi...

- Bardzo odpowiedzialną i trudną problematyką dla delegatów jest rozpatrywanie odwołań od wykluczeń z grona naszych spółdzielców osób ze znacznymi zaległościami czynszowymi. Rada Nadzorcza Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej tą problematyką zajmuje się systematycznie, poświęcając jej co kwartał jedno posiedzenie. Podejmujemy stosowne uchwały o wykreśleniu w sposób bardzo wyważony i rozsądny, po zapoznaniu się z wielokrotnymi deklaracjami mówiącymi o zmniejszeniu i spłacie

zaległości czynszowych i gdy widziemy, że kwoty te zamiast maleć, niestety wzrastają, a doradzanie o zasadności zamiany mieszkania na inne, o mniejszych opłatach czynszowych jest bezskuteczne, wtedy nasze decyzje są jednoznaczne.

Delegaci do tych odwołań muszą podejść z ogromną troską i odpowiedzialnością, wiedząc zarazem, że brak środków finansowych rzutuje na gospodarkę remontową i modernizacyjną Spółdzielni jako całości.

Dziękujemy za rozmowę.

Za kilka miesięcy Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa odda do użytku nowy budynek mieszkalny i domki jednorodzinne na osiedlu „Węzłowiec”. W sumie będzie to 10 domków i blok z dziewięcioma mieszkaniami. Ale na tym nie kończą się plany SSM związane z budownictwem.

Dotychczas zrealizowane inwestycje spotkały się z tak dużym zainteresowaniem ze strony przyszłych właścicieli, że Dział Członkowsko – Mieszkaniowy już przyjmuje zapisy na kolejne mieszkania i domki. – *W ciągu dwóch lat zakończymy inwestycje mieszkaniowe na osiedlu „Węzłowiec”. Obecnie mamy zgłoszenia na następne 18*

Osiedle marzeń

niem pustaków ceramicznych, które nie wymagają dodatkowego docieplenia ze względu na bardzo dobre parametry cieplne. Do budynków doprowadzona jest instalacja elektryczna,

ków jest planowany na III kwartał tego roku – zapewnia **Barbara Gerstenberger**, kierownik budowy z firmy PKRB „Domar”, realizującej tę inwestycję.

Każdy domek liczy 145 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej i posiada boks garażowy o wielkości 47 m². Poza tym jest też niewielka, bo licząca 500 m² działka, na której przyszli właściciele najczęściej zakładają ogródki przydomowe i skalniaki. Droga dojazdowa będzie prowadzić od ulicy Jagiełły 39-41 i będzie nosiła



Domki na „Węzłowcu” tak wyglądają, a tak wyglądać będą.

domków i pierwsze zainteresowane osoby mieszkaniem w budynku wielorodzinnym. Gdy wykonamy te plany, trzeba będzie szukać nowych terenów pod budownictwo na innych osiedlach – podkreśla z zadowoleniem **Marek Greiner**, szef inwestycji SSM.

Jego zdaniem, na to spore zainteresowanie mają wpływ już wybudowane domki i budynki mieszkalne. Wiele osób przyjeżdża na „Węzłowiec”, by im się dokładnie przyjrzeć, a później nie mają już wątpliwości, że warto tutaj zainwestować oszczędności całego swojego życia. Nie bez znaczenia jest również doskonałe położenie nowego osiedla, umiejscowionego w pobliżu Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku.

Wszystkie domki są budowane w tradycyjnej technologii z zastosowa-

gazowa, wodno-kanalizacyjna oraz sieć teletechniczna. Inwestor zastosował ogrzewanie gazowe za pomocą pieca dwufunkcyjnego z podaniem ciepłej wody w standardzie. Natomiast kuchnie wyposaża się w instalację elektryczną trójfazową, która umożliwia podłączenie pieca ceramicznego. Obiekty te są wykończone w stanie developerskim, bez wykładzin, podłóg, białego montażu i drzwi wewnętrznych, posiadają z kolei drzwi antywłamaniowe oraz bramę garażową. Przyszli właściciele mają możliwość aranżacji wnętrza i poszczególnych pokoi pod warunkiem, że nie będą naruszone ściany nośne domu. Całość jest przykryta dachówką ceramiczną.

- Wszystkie prace idą zgodnie z harmonogramem, pomimo długotrwałej i wyjątkowo mroźnej zimy. Odbiór dom-

ów Mieszka I i Zygmunta Starego, co stanowi kontynuację nazewnictwa już występującego na „Węzłowcu”.

W tym samym czasie, gdy właściciele będą odbierać klucze do swoich domków, Spółdzielnia rozpocznie już ostatnią budowę na tym osiedlu. Przy pasie granicznym z Chorzowem powstanie kolejnych 9 bliźniaków – 18 domków, a przy ul. Łokietka dom wielorodzinny. W tym drugim przypadku na 16 mieszkań zostało jeszcze 5 wolnych o powierzchni od 85 do 109 metrów kwadratowych, które będą wybudowane ze środków własnych przyszłych użytkowników i przekazane na zasadach własnościowego prawa do lokalu.

Szczegółowych informacji udziela Dział Członkowsko – Mieszkaniowy SSM, tel. – 032 6091-496. mig

ciąg dalszy ze str. 3

Odrębnym zagadnieniem, ale nie-rozerwalnie związanym z ZPCz, było przedłożenie zmian do Statutu SSM, jakie Komisja Statutowa przyjęła na kilku odbytych posiedzeniach. Przedstawiając propozycje zmian – relacjonował je **Zbigniew Popek** – mówiono, że jest ich sporo, bo chociaż wynikają z ustawowej konieczności dostosowania statutu do znowelizowanych w czerwcu ub.r. ustaw: o spółdzielniach mieszkaniowych i Prawo spółdzielcze to nowe zapisy muszą pojawić się w kilkudziesięciu paragrafach i punktach, których ustawowe nowe-

ZPCz – 29 czerwca

lizacje dotyczą. Przy okazji dokonano paru drobnych poprawek w innych punktach Statutu. Rada Nadzorcza podziękowała członkom Komisji Statutowej za przygotowanie materiałów, a w trakcie omawiania zapisów dokonała jeszcze kilku zmian i przyjęła do przedłożenia delegatom ostateczną wersję poprawek w celu uchwalenia ich na ZPCz.

Ponadto, RN dokonała analizy realizacji zobowiązań spłat zadłużenia przez Członków, którzy składali takie zobowiązania na posiedzeniach Ra-

dy Nadzorczej poświęconych dłużnikom. Niestety, analiza ta niezbyt dobrze świadczy o słowności Członków składających dobrowolne deklaracje o regulowaniu długów. Jedyne 3 osoby, spośród kilkunastu, w pełni wywiązały się z pozbycia się swych zaszłości. Spora grupa zapomniiała o złożonych oświadczeniach i zwiększyła swe zadłużenie. W stosunku do niesłownych postanowiono podjąć bardziej radykalne i prawnie usankcjonowane kroki.

Obrady prowadził **Andrzej Kłós**, przewodniczący Rady Nadzorczej SSM. pes

Do zakończenia nauki w szkołach pozostało jeszcze kilkanaście dni. Pytanie: co zrobić z dziećmi podczas wakacji, spędza już sen z powiek niejednemu rodzicowi. Nie wszyscy będą mogli wyjechać na kolonie, obozy czy do rodziny na wieś. W tym wypadku z pomocą przyjdą, pomimo okresu urlopowego, wszystkie ośrodki kulturalne i sportowe, które przygotowują urozmaiconą ofertę programową na czas akcji „Lato w mieście”. Ważne, że zdecydowana większość tych propozycji będzie dla dzieci i młodzieży szkolnej bez-

DK „Chemik” i „RENOMA” zapraszają Będzie gdzie się bawić

płatna. Na pewno też będzie ich można skierować do tych placówek ze świadomością, że znajdują się pod dobrą opieką i czeka na nich wiele atrakcji oraz różnych form ciekawego spędzania czasu.

Również Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa przygotowała ciekawą ofertę na wakacje dla swoich najmłodszych mieszkańców. **Już 3 lipca ruszają w Domu Kultury „Chemik” tradycyjne półkolonie, które od wielu lat cieszą się ogromnym powodzeniem wśród uczestni-**

ków. O zapisach warto jednak pomyśleć wcześniej, gdyż zwykle jest o wiele więcej chętnych niż miejsc, jakimi dysponuje ten ośrodek. **W związku z tym kierownictwo DK „Chemik” będzie przyjmowało zapisy dzieci na półkolonie od 19 czerwca. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 032-2282-090.** O półkoloniach w „Chemiku” będzie również mowa 17 czerwca br. podczas festynu. z okazji rozpoczęcia lata na Rynku Bytkowskim, a dyżurujące na stoisku Stowarzyszenia „Nasz

Dom” osoby udzielą wszystkich niezbędnych informacji na ten temat.

Natomiast dzieci i młodzież szkolna z pewnością chętnie skorzystają z innej oferty SSM, jaką będzie zniżka na tory bowlingowe w Strefie Rozrywki „RENOMA”. Władze Spółdzielni zachęcane efektami akcji, jakie miały miejsce w ubiegłych latach, podjęły decyzję, aby również w te wakacje obniżyć ceny wynajęcia toru w godzinach od 11.00 do 17.00. Warto przyjść z przyjaciółmi, a wtedy koszt proporcjonalnie się zmniejszy. Życzymy samych celnych rzutów. mig

Nie dzielmy Siemianowic na dzielnice

„Moja Spółdzielnia” rozmawia z Jackiem Guzým, zastępcą prezydenta miasta Siemianowice Śląskie.

„MS”: W jednym z e-mali nasz Czytelnik napisał, że dzielnica Siemianowic Śląskich – Michałkowice wypada bardzo niekorzystnie pod względem imprez kulturalnych w porównaniu z Bytkowem. Czy Pan zgadza się z tą opinią?

Jacek Guzy: Siemianowic nie można dzielić pod względem kulturalnym na dzielnice. Moim zdaniem Siemianowice są jedne, wspaniałe, dla wszystkich. Gdy chcemy zobaczyć np. dobrą sztukę teatralną, musimy liczyć się z tym, że nie będzie to możliwe w każdej dzielnicy. Zależy to przede wszystkim od infrastruktury i liczby placówek kulturalnych, których najwięcej znajduje się w centrum miasta. Tam mamy amfiteatr i Miejski Ośrodek Kultury. Z kolei na Bytkowie nie jest możliwe wybudowanie potężnej hali sportowej. Jest to sztuczny podział. Jeżeli chcemy pobawić się na Rynku Bytkowskim, to z Michałkowic do tego miejsca jest zaledwie kilometr.

- Wróćmy do Michałkowic. Panuje opinia, że niewiele się tam dzieje pod względem kulturalnym.

- Nie zgodzę się z tym poglądem. Sam jestem młodym człowiekiem i wiele imprez tam organizowałem.

- To jaka jest oferta kulturalna w tej dzielnicy?

- Jest kompleks sportowy „Michał”, gdzie większość odbywających się tam imprez ma charakter kulturalny z udziałem niekiedy 500 osób. Najbliższa z nich to „Tydzień Integracyjny” dla osób niepełnosprawnych. W tym czasie będzie wiele konkursów muzycznych, plastycz-

nych, warsztaty poetyckie i artystyczne. Młodzież będzie mogła rzeźbić, malować, komponować utwory muzyczne. Oferta przygotowana na tę okazję jest bardzo szeroka, poczynając od imprez sportowych w „Hali Zbornej”, a kończąc na seminarium naukowym w DT „Zameczek”. Nie można też zapomnieć o michałkowickim „Stryzku” działającym przy SP 13, gdzie odbywa się wiele imprez dla dzieci i młodzieży. Oczywiście mogłoby być tego więcej, jednak nie zależy to tylko od władz miasta, inicjatywa ta powinna wyjść od organizacji pozarządowych. Jedną z imprez jest odbywający się raz w roku „Michał Fest”, na którym wszyscy mieszkańcy doskonale się bawią.

- Jednak brakuje tam placówki kulturalnej z prawdziwego zdarzenia. Czy miasto ma w planie taką inwestycję?

- Jeżeli chodzi o budowę, to też chciałbym, by powstała tam kolejna „Renoma”, ale musiałby się znaleźć prywatny inwestor, któremu zwróciła by się ta inwestycja. Przy okazji dodajmy, że Michałkowice w ostatnich latach są znacznie dofinansowywane przez gminę: powstał kompleks sportowy „Michał”, generalny remont przeszła SP 13, a w tym roku czeka to SP 4. Wybudowaliśmy nową ulicę im. bp Czesława Domina, gdzie wkrótce ma ruszyć budownictwo jednorodzinne. Trwa remont kanalizacji, który jest tak dużym zadaniem, że musi być rozłożony na kilka lat. Z rozmów z mieszkańcami wynika, że dla wielu z nich ważniejsza jest nowa kanalizacja niż placówka kulturalna. Dla nikogo nie jest też tajemnicą, że kompleks „Michał” stał się centrum

spotkań dla młodzieży. - **Kilka lat temu szereg imprez kulturalnych odbywało się w parku „Górniki” i „Zameczku”. Obecnie miejsce to jakby trochę zamarło...**

- Współpraca z „Zameczkiem” układa nam się bardzo dobrze, ale nie jest to jednostka budżetowa miasta i nie my odpowiadamy za organizowanie tam imprez. Inicjatywa musi wyjść od ludzi, organizacji społecznych, wtedy my możemy na to odpowiedzieć. Każdego człowieka mającego pomysł na kulturę zapraszam do siebie. Jestem otwarty na takie inicjatywy. W planach jest utworzenie nowego miejsca rekreacyjnego na dawnym boisku piłkarskim Górnika Michałkowice.

- A centrum Michałkowic nie wymagałoby jakiejś przebudowy?

- Na razie nie widzę możliwości, by zbudować tam coś większego. Przygotowany jest program rewitalizacji obejmujący centrum miasta, który pochłonie znaczne środki finansowe w najbliższych latach. Musiałoby być bardzo duże poparcie społeczne dla budowy jakichś nowych elementów rekreacyjnych w centrum Michałkowic. Pamiętajmy, że z jednej strony znajduje się tam kościół, a z drugiej budynki mieszkalne przy placu Boh. Września. Proponowałbym bardziej realizować dalszą rewitalizację parku „Górniki”, ponownie utworzyć staw, a na to są już pieniądze. Te działania na pewno nie będą przeszkadzać mieszkańcom, a wręcz przeciwnie, będą oni mieć lepsze warunki do aktywnego wypoczynku i rekreacji.

- Dziękujemy za rozmowę.

XI Mistrzostwa Polski Spółdzielczości Mieszkaniowej w Brydżu Sportowym

Brydżyści z SSM – 3 miejsce

Niezlą kondycją musieli wykazać się brydżyści uczestniczący w XI Mistrzostwach Polski Spółdzielczości Mieszkaniowej w Brydżu Sportowym. Rozgrywki trwały przez 3 dni, a uczestnicy grali od rana do późnych godzin wieczornych. Turniej odbył się w kwietniu w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym Spółdzielczości Mieszkaniowej w Głucholazach.

Siemianowicką Spółdzielnię Mieszkaniową reprezentowała wywodząca się z Kółka Brydżowego przy DK „CHEMIK” drużyna w składzie: - Jacek Knitter – kapitan, - Władysław Piliszko, - Grzegorz Hentisz, - Henryk Ulfik, - Edward Limański - rezerwowi.



**Dekoracja zdobywców trzeciego miejsca
- stoją od prawej:
Władysław Piliszko i Grzegorz Hentisz.**

Spory sukces odnieśli reprezentanci SSM w najważniejszej klasyfikacji zawodów – turnieju par.

Nasza para w składzie: **Grzegorz Hentisz - Władysław Piliszko** zajęła 3 miejsce i zdobyła brązowy medal.

Dobry wynik uzyskała również druga para brydżowa: **Jacek Knitter - Henryk Ulfik** i zajęła 10 miejsce na 32 sklasyfikowane pary.

Dodajmy, że wszyscy zawodnicy tegorocznych mistrzostw prezentowali bardzo wyrównany poziom. Rywalizacja była bardzo zacięta, a końcowe wyniki nie były znane do ostatniego rozdania kart.

Po kilku miesiącach przerwy do Domu Kultury „Chemik” ponownie zawitał teatr przez duże „T”. Stało się to za sprawą znakomitego występu dwóch aktorów scen krakowskich – **Piotra Cyrwusa i Wojciecha Skibińskiego**, którzy zaprezentowali siemianowickiej publiczności „**Emigrantów**” **Stawomira Mrożka**.

8 maja br. blisko 100. osobowa widownia, wśród niej z zadowoleniem warto odnotować liczny udział młodzieży, przez ponad godzinę śledziła wymianę poglądów dwóch Polaków, którzy nie mają nawet swoich imion. Z dala od domu, w piwnicznej izbie, głównym bohaterom powieści Mrożka przychodzi spędzić sylwestrową noc. W tym czasie będą musieli zmierzyć się z nędzą własnej egzystencji. W te postacie wcielają się Wojciech Skibiński i Piotr Cyrwus, którzy razem również spektakl wyreżyserowali. Premiera „Emigrantów” miała miejsce blisko 30 lat temu, więc nasuwało się pytanie, kim są ci dwaj po latach doświadczeń – Sierpnia, stanu wojennego, odzyskania wolności.

Oglądając ten spektakl, odnosiło się wrażenie, że siedzący w piwnicy emigranci być może nigdy nie opu-

„Emigranci” nadal aktualni

ścili swojego kraju. Ich kraina wolności była marzeniem, czy stałą fikcją. Kiedy jednak do nich przyszła, stała się koszmarem. Pierwszy bohater (Wojciech Skibiński) to inteligent, który chce uszczęśliwić świat wytworami swojego umysłu. Nie radzi sobie sam ze sobą, ale żywi się życiem innych, próbując kierować ich postępowaniem. Najpierw widzi w swoim współlokatorze przykład idealnego niewolnika, a później zakręca mu w głowie, podjudza do spektakularnych gestów, choć sam nie wie, do czego prowadzą. Drugi (Piotr Cyrwus) zamarzył sobie świetlaną przyszłość – domek z ogródkiem, niedzielną sielankę z rodziną, zazdrość sąsiadów spoglądających na jego dobrobyt. Nic jednak z tego nie wyszło. Tak, jakby wolność, którą dostał, była dla niego zbyt dużym ciężarem. Pod koniec sztuki inteligent wygłasza monolog. Mówi bardzo mądrze – o przyszłości, o tym, że wszystko się jakoś ułoży. Ale jego kolega już nie słucha – śpi. Co będzie, gdy się obudzi? Na to pytanie nie ma odpowiedzi ani w sztuce, ani w przedstawionym w „Chemiku” spektaklu. Możemy sami sobie dopowiedzieć – jest wolność i coś z nią musimy zrobić.

- *Zaadaptowaliśmy sztukę Mrożka do współczesnych warunków, wykreślając niektóre fragmenty, np. o dostaniu paszportów. Naszym zdaniem „Emigranci” to współcześni outsiderzy, którzy nie mogą się odnaleźć w nowej rzeczywistości – powiedział po spektaklu Piotr Cyrwus. – Wystawialiśmy nasze przedstawienie również w Chicago dla Polonii, ale chętnie przyjeżdżamy z nią do mniejszych miejscowości. Przychodzi tutaj publiczność, która chce zobaczyć teatr i go po prostu lubi – dodał Wojciech Skibiński.*

Warto dodać, że publiczność zgromadzona w „Chemiku” znakomicie odczytała humor Mrożka i jego sarkastyczne podejście do rzeczywistości ukazane w tej sztuce. To chyba mówi najlepiej o tym, że „Emigranci” i ich życiowe dylematy są nadal aktualne. A organizatorzy spektaklu – Stowarzyszenia: Przyjaciół Bytkowa i „Nasz Dom” - znakomicie trafili z tematem w gusta siemianowickiej publiczności.

Z równie dużym zainteresowaniem spotkał się monodram „Konopielka” według powieści Edwarda Redlińskiego. 29 maja DK „Chemik” zamienił się w polską wieś z lat 60-tych. A wszystko to za sprawą Leszka Benke, aktora scen krakowskich, znanego szerszej publiczności z TVP z rewelacyjnej roli

komendanta straży pożarnej z Kopydłowa. Spektakl w przerysowany sposób ukazał sceny z życia polskiej wsi, a zwłaszcza momenty pierwszych doświadczeń „cywilizowania” tego środowiska. „Konopielka” to monodram ukazujący zagubioną gdzieś na bagnach wioskę, gdzie „diabeł mówi dobranoc”. Niespodziewanie zjawiała się tam nauczycielka, a wraz z nią tak zwana cywilizacja. Ale czy naprawdę jest ona komuś potrzebna? Na to pytanie próbował w swoim monodramie odpowiedzieć Leszek Benke, który prezentując rewelacyjny warsztat aktorski, dał w efekcie widowisko o dużym ładunku energetycznym i humorystycznym, stwarzając szansę wspólnej zabawy aktora z widownią. A publiczność mogła się przekonać, że monodram to bardzo trudny gatunek teatralny. Aktor, pozostawiony na scenie sam sobie, nie może podeprzeć się partnerem. Leszek Benke świetnie sobie z tym radził, skupiając na sobie przez godzinę uwagę widzów. I nawet można mu było wybaczyć, że od czasu do czasu gubił dialekt. W końcu świetnie potrafił nadrobić to specyficznym poczuciem humoru. mig

Pożegnaliśmy Franciszka Rzeźniczka

23 maja na miejsce ostatniego spoczynku odprowadzono Franciszka Rzeźniczka, człowieka, od którego w 1957 roku rozpoczęło się spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe w Siemianowicach Śląskich. Oddając mu hołd w jego ostatniej drodze, ci, którzy Go znali, wracali pamięcią do tych pionierskich wręcz czasów.

Tamte lata późniejszy prezes Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej przy KWK Siemianowice, a następnie prezes połączonych spółdzielni hutniczej i górniczej i długoletni wiceprezes Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej wspominał tak: *Brak mieszkań, a uczestniczyłem w posiedzeniach kopalnianej komisji mieszkaniowej, spowodował, że jak pojawiły się informacje o możliwości powołania spółdzielni, zacząłem szukać kontaktu. I tak w pewien jesienny wieczór 1957 roku, było to bodajże w październiku, dotarłem do przedstawiciela spółdzielczości mieszkaniowej na katowickie – był nim inż. Żmij. Jego siedzibą było prywatne mieszkanie w Katowicach, w nieistniejących już domach przy obecnej ul. Roździeńskiego. Tam otrzymałem wzorcowy statut, dowiedziałem się, jak przeprowadzić zebranie założycielskie i dokonać rejestracji. Początki były trudne, zainteresowanie znikome, ale z biegiem czasu się rozkręciło.*

Pierwszymi domami, jakie GSM oddała do użytku, były budynki przy obecnej ul. Kolejowej, w następnym etapie pojawiły się domy przy ul. Kościuszki, Dąbrowskiej i os. Zawadzkiego, Hibnera, Komuny Paryskiej. Z chwilą połączenia w 1971 roku siemianowickich spółdzielni w obecną Siemianowicką Spółdzielnię Mieszkaniową tempo budowy mieszkań wzrosło przy zawsze młodzieńczym zaangażowaniu Franciszka Rzeźniczka. Należał on do ludzi, dla których problemy są po to, by je rozwiązywać, a nie rozpamiętywać. I rozwiązywał je zawsze z ogromnym poczuciem humoru. Gdy w latach sześćdziesiątych brakowało materiałów, to wsiadał w pociąg, samochód i jechał w Polskę, by przywieźć to, co było potrzebne. Jak to robił w czasach powszechnego niedoboru – tego nie wie nikt. Najlepszym przykładem błyskawicznego i niekonwencjonalnego rozwiązania problemu było doprowadzenie jesienią 1967 roku ciepła do domów przy ul. Hibnera-Dąbrowskiego, gdy okazało się, że

będzie niemożliwe, pomimo chłódów, ogrzanie mieszkańców, w których już pojawili się pierwsi lokatorzy. *Wtedy – mówił nam swego czasu ze śmiechem na ustach p. Franciszek – przywieźliśmy parowóz kolejki wąskotorowej i po pewnych przeróbkach przyłączyliśmy go do instalacji. On dał nam ciepło i ciepłą wodę do 50 mieszkań i nikt nie narzekał, że jest zimno.*

O niewielu ludziach można powiedzieć, że odcisnęli swe piętno na wyglądzie miasta, że swym zaangażowaniem przyczynili się do szybszego otrzymania kluczy do własnego „M” przez dziesiątki osób. Na pewno tak można stwierdzić o Franciszku Rzeźniczku, gdyż przyczynił się do powstania setek mieszkań w Siemianowicach Śląskich.

Franciszek Rzeźniczek za swoją pracę i działalność spółdzielczą został uhonorowany wieloma dyplomami, branżowymi odznakami i państwowymi odznaczeniami. Był Kawalerem Krzyża Polonia Restituta.

Cześć Jego pamięci.

Nie pytamy, ilu jest grafficiarzy? Pytamy, gdzie oni są!

Na cztery wyróżniające się spośród innych budynków ściany domu przy ul. Komuny Paryskiej 13 trzy zostały **N**zapaćkane przez jakichś osobników mieniących się kibicami „Ruchu”. Tym samym, dom ten, istna perełka wśród szarizny w tej części miasta, został sprowadzony do otaczającej go nijakości.

Widać, zamiast równać do lepszych, zamieszkali w innych budynkach postanowili na odwrót i tylko żal było patrzeć

na końcowe dzieło mieniących się kibicami osobników. Szkoda tylko, że „bohaterstwo” pisanie po ścianach z reguły odbywa się pod osłoną ciemności. Jednak dziwić się zbytnio nie należy, bo za takie kulfony można się wyłączyć i chować swą twarz.

Znowu, niestety, nasiliły się kradzieże osprzętu dźwigowego i kabli zasilających urządzenia dźwigowe i doprowadzających napięcie do oświetlenia przy klatkach schodowych. O ile w drugim przypadku światło lampy od biedy można zastąpić latarką, to w pierwszym każdorazowe zniszczenie elementów wind powoduje przestoje tych urządzeń, czytaj zmusza do pieszych wędrówek i stanowi istotne zagrożenie dla użytkowników.

Ponadto, w minionym miesiącu poleciało kilka szyb i poniszczono gabloty, skrzynki na reklamy i kasety domofonowe.

Tak więc systematycznie licznik poniesionych strat wybija coraz wyższe wartości, zubażając jednocześnie

fundusze remontowe osiedli.

Na osiedlach zanotowano:

„BAŃGÓW”

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 7 – zniszczenie nowych drzwi i kasety domofonowej;

ul. M. Skłodowskiej-Curie 89 i 87B – kradzież listew aluminiowych i wybiicie szyb w drzwiach.

„CENTRUM”

ul. Komuny Paryskiej 13A, B – popaćkanie elewacji.

„TUWIMA”

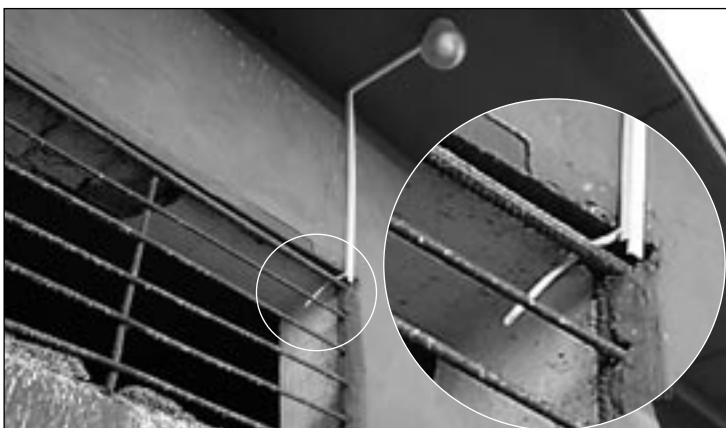
ul. Wojciecha Korfatego 9 A, B; Okrężna 7 – kradzież kabli zasilających dźwigi osobowe;

ul. Okrężna 4; W. Korfatego 4A – włamanie do piwnic;

ul. W. Korfatego 4B; Okrężna 5; Hermana Wróbla 5B – wybiicie szyb w drzwiach wejściowych.

Kradzież listew z drzwi dźwigów osobowych:

ul. Wojciecha Korfatego 4B – 8 szt.;



Dziesiątki metrów bieżących kabli zostało wyciętych z instalacji zasilających dodatkowe punkty świetlne założone na wniosek mieszkańców na os. „Węzłowiec”. Z kolei na os. „Tuwima” „nóg dostały” kable zasilające dźwigi osobowe.

DK „Chemik”

24 czerwca – turniej tenisa

DK „Chemik”

Od kilku miesięcy trwa emocjonujący turniej tenisa stołowego, który raz w miesiącu rozgrywany jest na stołach pingpongowych w DK „Chemik”. Dzieci w różnym wieku, zarówno dziewczęta, jak i chłopcy, mogą spróbować swoich sił w tej dyscyplinie sportu pod okiem doświadczonych graczy, mających w swojej karierze sukcesy w niejednym turnieju dla profesjonalistów. Turnieje odbywają się zwykle w każdą drugą sobotę miesiąca od 10⁰⁰. Organizatorom przyświeca jeden cel: „zmuszenie” dzieci i młodzieży do wyjścia z domów w sobotnie przedpołudnie.

W czerwcu, wyjątkowo, z przyczyn organizacyjnych zawody odbędą się dopiero 24. Za zmianę terminu organizatorzy przepraszają i zapraszają wszystkie dzieci na 10⁰⁰.

**Komendant Miejski Policji
w Siemianowicach Śląskich**

Siemianowice Śląskie 5. 05. 2006

Z nieskrywaną szczerością liczę

„MOJA SPÓŁDZIELNIA”

**Gazeta Wszystkich Mieszkańców
Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej
Siemianowice Śląskie ul. Westerplatte 20**

Funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Siemianowicach Śląskich z chęcią i uwagą śledzą artykuły ukazujące się w Gazecie „Moja Spółdzielnia”, a poprzez to między innymi mają okazję poznać problemy mieszkańców zasobów Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

W ostatnich numerach został poruszony przez kilku mieszkańców problem zapewnienia bezpieczeństwa na terenie osiedli w naszym mieście.

Jedną z propozycji, jaka padła, było zainstalowanie monitoringu. Zdania na ten temat padały różne, jednak stanowisko siemianowickiej Policji w tej sprawie jest jasne, monitoring jest elementem polepszającym stan bezpieczeństwa w różnych miejscach, a zwłaszcza na

osiedlach. Obecnie tworzony jest projekt przebudowy stanowiska kierowania, jak i stanowiska przyjmowania petentów w naszej Komendzie, w którym to, biorąc perspektywicznie pod uwagę polepszenie stanu bezpieczeństwa w mieście, zostało uwzględnione miejsce na monitoring miasta.

Faktem jest, że same kamery nie zastąpią policjanta, jednak ich obecność oddziałuje jak całodobowy patrol policji, pozwala na podjęcie szybkiej reakcji na zaistniałe zdarzenia, odtworzenie zdarzeń w monitorowanym rejonie, jak

i ustalanie sprawców przedmiotowych zdarzeń czy to przestępczych, czy chuligańskich.

Zgadzam się również z opinią, iż bezpieczeństwo to my sami. Wierzę, iż w należyty sposób jako Policja zapewnia my poczucie bezpieczeństwa mieszkańcom całego miasta.

Jednocześnie chciałbym zaznaczyć, że w ramach pełnionej służby patrolowej i obchodowej policjanci naszej Komendy podejmują także czynności związane z poruszeniem przez jednego z Czytelników problemem nieprawidłowego parkowania, jak i pozostawiania nieużytkowanych pojazdów na parkingach przyblokowych.



W przypadku ujawnienia takich pojazdów funkcjonariusze natychmiast podejmują czynności celem ustalenia ich właścicieli i przyczyn zaistniałej sytuacji. Takie też czynności zostały podjęte w przypadku samochodów stojących przy ul. Hermana Wróbla 2. Odwołując się do powyższej dewizy, że bezpieczeń-

stwo to my sami, proszę o informację i zapewniam, że każdy państwa sygnał w takiej czy innej sprawie zostanie przez funkcjonariuszy niezwłocznie i rzetelnie sprawdzony.

Korzystając z okazji, chciałbym podkreślić, jak ważna dla Policji jest dobra współpraca z obywatelami, na co z nieskrywaną szczerością liczę.

**Komendant Miejski Policji
w Siemianowicach Śl.
mł. insp. mgr *Ginter PŁAZA***

Nie pytamy, ilu jest ...

ul. W. Korfatego 10A – 8 szt.;
ul. Leśna 13 – 22 szt., Leśna 15 – 11 szt.;
ul. Okrężna 4 – 11 szt., Okrężna 6 – 11 szt.;
ul. Hermana Wróbla 5B – 10 szt.
Straty około 5 tys. zł.

„WĘZŁOWIEC”

ul. Władysława Jagiełły 37D – wyrwanie gabloty ogłoszeniowa;

ul. Wł. Jagiełły 39D – zniszczenie skrzynki na reklamy;
ul. Wł. Jagiełły 29, 35 – kradzież czujnika zmierzchowego oraz kabli zasilających oświetlenie parkowe;
ul. Wł. Jagiełły 29B, C, 31C, 35B – kradzież kabli oświetlenia przy wejściach do budynków i do komór zsympowych.
Koszt około 500 zł. pes

O spółdzielczości

W trzeciej dekadzie maja br. w Warszawie odbyło się spotkanie Alfreda Domagalskiego, prezesa Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej z dziennikarzami zajmującymi się problematyką spółdzielczą. Relację ze spotkania zamieścimy w lipcowym wydaniu „MS”

Sprostowanie

Przedstawiając wnioski z Zebrania Grupy Członkowskiej osiedla „Bańgów” opublikowane w artykule pt. Bezpieczeństwo, psy, balkony – „MS” 05/2006 mylnie podano jedną informację. We wniosku nr 6 chodziło bowiem o ustawienie na ul. Henryka Krupanka znaku „Zakaz wyprzedzania”, a nie „Zakaz parkowania”.

Za pomyłkę przepraszamy.

...działo się, oj, działo!!!

Tegoroczna pogoda nie była przychylna dla dzieci w dniu ich święta. Szczególnie godziny popołudniowe dały się wszystkim we znaki podczas przeprowadzanych imprez plenerowych.

W ulewnym deszczu na osiedlu „Centrum” przy wieżowcach na ul. Powstańców

bie. Na próżno usiłowano częstować je słodyczami. Słodkości nie były ważne.

Osiedle „Centrum”



dokonano otwarcia nowego placu zabaw. Tam o 9 rano pod parasolami zebrała się grupka uczniów z klas I – III z SP 11, by uczestniczyć w oddaniu do użytku placu zabaw, na który czekano od dłuższego czasu. Otwarcia nowego miejsca zabaw, zabudowanego urządzeniami zabawowymi spełniającymi bardzo rygorystyczne normy bezpieczeństwa, dokonali **Ryszard Kunicki**, przewodniczący Rady Osiedla i **Zbigniew Lekston**, wiceprezes SSM.

Miały frajdę

Tuż po przecięciu wstęgi placem zawładnęły dzieci, którym deszcz absolutnie nie przeszkadzał. Dzieciaki rozbiegły się błyskawicznie na wszystkie strony, a najbardziej do gustu przypadł im sztuczny kamień umożliwiający wspinaczkę. Daria powiedziała dobitnie: Kamień jest super. Jej słowa poparła Joasia i Marcin i natychmiast pobiegli do skały. Gdy jednak pierwsze emocje minęły, pozostałe urządzenia także doczekały się dzieci, które nie bacząc na deszcz, skakały i biegały od jednego do drugiego z nich. Ich uśmiechy mówiły wszystko same za siebie.

Przekazany do użytku plac zabaw jest już szóstym tak ładnym obiektem w SSM, jaki oddaje się dzieciom we władanie.

Na osiedlu „Centrum” plac zabaw podzielony jest na dwie części. Działka starsza ma do dyspozycji: zestaw „Karolina”, wielokąt sprawnościowy, skałkę wspinaczkową o wysokości ok. 2,00 m – foto. str. 1, huśtawkę wahadłową podwójną. Z kolei dzieci młodsze mogą się bawić, korzystając z zestawu „Babinka”, huśtawki wahadłowej podwójnej i wagowej, kryć się w domku „Agatka” oraz wyruszyć w podróż, korzystając z lokomotywy z wagonikami. Rzecz jasna, do kompletu nie mogło braknąć karuzeli. Ponadto, najmłodszy do dyspozycji mają huśtawkę „Kiwak”, tablicę rysunkową oraz... sześciokątną piaskownicę. W sumie mali mieszkańcy szaleć mogą na 11 dostosowanych do ich wieku urządzeniach – patrz zdjęcia na str. 16.

Podkreślić należy, że wszystko jest w bardzo żywych kolorach wykonane z materiałów drewnianych i metalowych spełniających najwyższe wymagania. Ze

względu na niepohamowaną ciekawość i wtykanie paluszków gdzie tylko się da, wszelkie łączenia skręcane są pochowane w specjalnych gniazdach, co uniemożliwia przypadkowe skalczenie. Każde urządzenie jest też solidnie zakotwione w ziemi.

Teren całego placu wypłano drobnymi kamykami uniemożliwiającymi z jednej strony szybkie bieganie, jak i doznanie – odpukać – kontuzji podczas wywrotki.

Całość będzie ogrodzona i monitorowana – prace te jeszcze prowadzono.

Równoległe z wykonaniem placu zabaw uporządkowano też otoczenie. Rzecz jasna, nie zapomniano o ławkach dla dziadków i rodziców oraz koszach na śmieci.

Teraz tylko należy czekać, by wokół placu się zazieleniło i całość położona tuż obok budynków z odnowionymi kolorowymi elewacjami będzie wyglądała jak... z bajki dla dzieci.

Będzie oblegane

Inauguracja nowego i długo oczekiwanego boiska ze sztuczną nawierzchnią na osiedlu „Węzłowiec” odbyła się jakby w dwóch odsłonach. Tuż po 10⁰⁰ po krótkim powitaniu Andrzeja Waldery, wiceszefa RO, uroczystego otwarcia pięknego obiektu i przecięcia wstęgi dokonali: Jacek Guzy, wiceprezydent Siemianowic Śląskich, Zbigniew Lekston, wiceprezes SSM i Marian Stanaszek, członek Rady Nadzorczej i Rady Osiedla „Węzłowiec”.

Zabierając głos, Jacek Guzy pogratulował władzom Spółdzielni budowy obiektu i w superlatywach mówił

grywek i dbania o stan boiska. Później, poproszony o sportowe otwarcie strzeliska. Później, poproszony o sportowe otwarcie strzeliska i w superlatywach mówił

O boisku i nawierzchni

Przypomnijmy, że nim młodzież mogła zainaugurować sportowe zmagania, w miejscu tym przez kilka dobrych miesięcy trwały intensywne prace ziemne, których efektem finalnym jest ten wielofunkcyjny obiekt. Pograć na nim można w piłkę ręczną, nożną i siatkową. Ostatnia gra zespołowa ma tam aż dwa wytyczone boiska. Podkreślimy, że chrzest bojowy dla obiektu był udany, bo w dniu otwarcia po potężnych opadach deszczu nawierzchnia dzięki wykonanym odwodnieniom – są tam dwie studnie chłonne i cały system drenaży – oraz położonemu wodoprzepuszczalnemu betonowi jamistemu była zupełnie sucha i czysta.

Wykończenie boiska stanowi stabilna i odporna na ekstremalne temperatury nawierzchnia.

Położony polimer charakteryzuje się doskonałą odpornością na:

- działanie promieni UV i wodę,
- zużycie i zabrudzenia, - duże obciążenia,

Nawierzchnia zapewnia znaczny komfort użytkowania i brak poślizgu oraz posiada Certyfikat Międzynarodowego Stowarzyszenia Federacji Lekkoatletycznych – IAAF.

Teraz tylko od użytkowników zależy, jak długo nawierzchnia boiska będzie im służyć.

zarówno o boisku, jego nawierzchni, jak i kilkuletnich dążeniach Rady Osiedla do zmaterializowania zamiaru, którego wielu będzie teraz szczerze zazdrościł. Życzył także wszystkim grającym wielu udanych za-

Zbigniew Lekston podkreślił fakt, iż boisko powstało wyłącznie z pieniędzy mieszkańców osiedla i teraz oni powinni zadbać o to, by jak najdłużej im wszystkim służyło. W uroczystości otwierając dalszy na str. 16

Dzień Dziecka: działało się, oj, działało!!!

ciąg dalszy ze str. 12

cia uczestniczyli m.in. **Jacek Rzepczyk**, przewodniczący Rady Miasta, **Andrzej Gościński**, wiceprzewodniczący Rady Miasta, Członkowie Rady Osiedla i kierownicy ościennych osiedlowych administracji. Tuż po oficjalnym otwarciu na płytę syntetycznej nawierzchni Conipur Sp wbiegli siatkarze i rozegrali jedno spotkanie – foto. str. 1. Następnie przenieśli się, z powodu przenikliwego zimna, do sali gimnastycznej Zespołu Szkół Sportowych i tam dokończyli zaplanowane zawody. Zwyciężyła w nich reprezentacja **V LO** przed Drużyną nr 1 z Zespo-

Poziom turnieju był bardzo wyrównany, chociaż spotkały się w nim drużyny posiadające różne umiejętności techniczne. Niektórzy zawodnicy grali już ze sobą od wielu lat, inni byli na etapie budowania drużyny, co jednak nie przeszkodziło

Adam Elżbieciak, kapitan drużyny KS „Młodziki”.

Z kolei specjalnie na ten turniej powstała drużyna

Wstęgę przecinali – od prawej – Jacek Guzy, wiceprezydent Siemianowic Śląskich, Zbigniew Łekston, wiceprezes SSM i Marian Stanaszek, członek Rady Nadzorczej SSM.



FC „Siemianowice”. Jeden z jej zawodników – **Tomasz Maszczyk** mówił nam: - O turnieju dowiedziałem się od kolegi, który mieszka na tym osiedlu. Jak do tej pory jestem zadowolony z występu, bo zdobyłem pierwszą bramkę. Dobrze też się gra na tej nowej nawierzchni. Chciałbym pójść w ślady mojego wujka, znanego siemianowickiego piłkarza – **Zygmunta Maszczyka** i też grać w piłkę.

tu Szkół Sportowych i Drużyną nr 2 również z ZSS.

Druga odsłona inauguracji odbyła się po południu, kiedy to przeprowadzono miniturniej piłkarski zorganizowany przez RO „Węzłowiec” i osiedlową administrację – foto. str. 1. Na turniej złąknieni gry na polimerowej nawierzchni czekali już od miesięcy, więc nikogo nie zdziwiło, że zgłosiło się aż 8 drużyn, a zawodnicy przyjechali z oddległych zakątków miasta. Tak liczna obsada spowodowała, że całość podzielono na trzy grupy, a każdy mecz trwał 2 razy po 10 minut. Jak się okazało, nie przeszkodziło to w strzelaniu wielu fantastycznych bramek. Wyłonieni w grupach zwycięzcy awansowali do finału.



Osiedle „Centrum”

im w nawiązaniu równorzędnej walki. Tym samym po raz kolejny udowodniono, że w piłce nożnej oprócz umiejętności liczy się ambicja, wola walki i chęć wygranej.

- Jesteśmy doświadczoną drużyną, to już nasz czwarty turniej. Do tej pory zajmowaliśmy 3 lub 4 miejsce, liczymy na to, że tym razem może będzie jeszcze lepiej. Mamy w drużynie nowego bramkarza, zastąpił on kolegę, który poszedł do wojska. Fajnie się gra na nowej nawierzchni, ale samo boisko mogłoby być trochę większe – powiedział

W efekcie rozegranych eliminacji w finale zmierzyły się zespoły: FC „Siemianowice”, „Orły” i „Babilon”, a zwycięzcę turnieju wyłoniono dopiero w rzutach karnych. **Ku zaskoczeniu obserwatorów I miejsce zdobyła świeżo utworzona drużyna**

FC „Siemianowice” przed „Orłami” i „Babilonem”.

FC „Siemianowice” wystąpili w składzie: **Tomasz Maszczyk**, **Paweł Kozieł** – kapitan, **Adrian Piątek**, **Daniel Wojtyła**, **Patryk Polok**, **Adrian Wolski**, **Marcin Krzykówka**, **Mariusz Magdziak** i **Artur Bielaniak**.

Dodajmy jeszcze, że królem strzelców turnieju został **Piotr Wąsik**, zaś całe zawody odbyły się pod opieką

Osiedle „Węzłowiec”



medyczną doktora **Jerzego Bekera**, który na szczęście nie musiał interweniować.

Na zwycięzców czekały nagrody i okolicznościowe pamiątki w postaci strojów piłkarskich, pucharów i dyplomów, które na zakończenie imprezy wręczyli członkowie Rady Osiedla „Węzłowiec”.

Równolegle do turnieju piłkarskiego na tym samym placu odbywał się minifestyn dla najmłodszych mieszkańców osiedla. Para wodzirejów zagrzewała dzieci do tańca, śpiewu i wspólnej zabawy.

To był ich dzień

Organizatorzy Dnia Dziecka na osiedlu „Michałkowice” do ostatniej chwili obawiali się, czy kapryśna aura nie zepsuje imprezy. Pogoda bowiem, jak na pełnię wiosny, nie rozpieszczała. Na szczęście dzieci sprawiły, że było głośno i kolorowo.



Osiedle „Michałkowice”

Od kilkunastu lat Rada Osiedla z pomocą władz SSM organizuje 1 czerwca festyn dla dzieci z okazji ich święta. Najmłodsi mieszkańcy gromadzili się na placu przy ul. Przyjaźni 10 na długo przed rozpoczęciem imprezy.

Jak zwykle przygotowano dla nich szereg niespodzianek, w tym gry i zabawy. Na początku spotkania członek RO – **Mikołaj Wajda** witając wszystkie dzieci i ich rodziców, powiedział, że widocznie zasłużyły sobie one na ładną pogodę, gdyż tuż przed rozpoczęciem wspólnej zabawy, słońce wyszło zza chmur. Podziękował również wszystkim sponsorom, bez pomocy których trudno byłoby zorganizować festyn z tyloma atrakcjami.

Gwar, śmiech, dziesiątki konkursów i zabaw obwieszczały wszystkim, że ten dzień należy do dzieci i wszystkie razem cieszą się z swojego święta – foto. str. 1. To one były głównymi aktorami imprezy, a za występy i prezentacje otrzymały drobne upominki i nagrody. Szczególnym powodzeniem cieszył się konkurs piosenkarski. Już dawno licznie obserwujący tę zabawę mieszkańcy nie widzieli takiego entuzjazmu wśród dzieci. Miała w tym swój udział para wodzirejów, która dysponowała niezliczoną ilością pomysłowych zabaw. Podczas całej imprezy na twarzach młodych uczestników gościł uśmiech, a to jest chyba najlepsze podziękowanie za trud włożony w organizację zabawy.

- Jestem pierwszy raz na takim festynie, ale bardzo mi się tutaj podoba. Przyszłam razem z moimi koleżankami ze Szkoły Podstawowej nr 13. Najbardziej lubię śpiewać i wspólnie tańczyć – powiedziała 13-letnia Angelika.

A kto poczuł się nieco zmęczony śpiewami i tańcem, mógł ustawić się w kolejce do jazdy minidorożką z kucykiem al-

bo do skakania w gumowym pałacu. Byli też tacy, którzy od początku ustawiali się bardzo blisko pań z Rady Osiedla mających pieczę nad stolikiem z nagrodami loterii fantowej, gdzie

każdy los wygrywał. Jednak pierwszeństwo w losowaniu otrzymali uczestnicy różnych konkursów przygotowanych na tę okazję w dużej ilości. Po dwóch godzinach wspaniałej zabawy festyn zakończył się wspólnym pożegnaniem i obietnicą spotkania za rok.

Organizatorzy dziękują firmie pana **Rudolfa Sokółowskiego**, który bezpłatnie udostępnił kucyka z dorożką na czas imprezy.

Ponadto, w DK „Chemik” z okazji Dnia Dziecka zorganizowano turniej tenisa stołowego i strzelecki. mig

Pozostałymi sponsorami festynu byli:

- **Z.B.R. „Pardo”**, **„Sukces” s.c.**, **Zakład Elektro-Instalacyjny Stefan Matuła**, **F.H.U. Rafał Ryba**, **P.P.H.U. „Protech”**, **Z.U.H. „Izomark”**, **C.S.B. „Maxi Tech”**, **Z.U. „Instalator”**, **Z.M.T. Antoni Nowak**.

ad SILESIA
ul. ks. Jana Kapicy 10
41-106 Siemianowice Śl.

AutoDistribution bez tajemnic

rozmawiamy z **WITOLDEM WĘCŁAWSKIM** - prezesem ad Silesia
i **LESŁAWEM BEDNARKIEM** - dyrektorem technicznym stacji serwisowej

- **Panie Prezesie, na dniach uruchomiona zostanie przy ul. ks. Jana Kapicy 10 (obok Kauflandu) placówka ad SILESIA. Czego zmotoryzowani mogą się w niej spodziewać?**

WITOLD WĘCŁAWSKI: Mam przyjemność zaprezentować Państwu tworzące się właśnie pierwsze w Siemianowicach Śląskich jedno z największych na Śląsku profesjonalne centrum obsługi serwisowej samochodów ze Stacją Kontroli Pojazdów kategorii A, B, T pod patronatem renomowanej i znanej posiadaczom samochodów **DEKRY***. Jednocześnie uruchamiamy sprzedaż hurtowo-detaliczną części i akcesoriów samochodowych **ad SILESIA**. Nasza placówka współpracuje z największą europejską grupą handlu hurtowego komponentami dla motoryzacji oraz obsługi pojazdów **AUTODISTRIBUTION INTERNATIONAL****. Poprzez bezpośredni kontakt z klientem, fachową i kompetentną obsługę, rzetelną informację i indywidualną opiekę serwisową pragniemy dotrzeć do każdego indywidualnego lub zbiorowego użytkownika pojazdu samochodowego.

- **Jakie są atuty ad SILESIA?**

- Jest ich kilka, ale bez wątpienia podstawowym jest jakość rozumiana jako jakość, oferowanych wszystkich usług i towarów, tj. oryginalnych części zamienianych odpowiadających jakości części stosowanych do montażu samochodów wszystkich marek krajowych, zachodnich, japońskich i koreańskich – ilość referencji przekracza 400 tysięcy. Ponadto, dysponujemy najszerszą na rynku ofertą produktów olejowych i płynów eksploatacyjnych firmy CASTROL i zapewniamy dostępność części w ciągu 12 godzin w przypadku ich braku w podręcznym magazynie lub w ciągu 3 dni roboczych w przypadku braku w centralnym magazynie w kraju. Do tego dołożymy bezkonkurencyjne na rynku ceny gwarantujące

osiągalność części dla każdego klienta oraz zespół znakomitych fachowców, by stwierdzić, że nawet najbardziej wybredny klient będzie zadowolony.

- **Panie Dyrektorze, jakich nowości w zakresie usług serwisowych mogą oczekiwać klienci ad SILESIA?**

LESŁAW BEDNAREK: Dzięki wprowadzonym od 1. 11. 2004 r. korzystnym regulacjom prawnym na rynku motoryzacyjnym w Polsce zmieniającym klasyfikację części zamiennych i zasady ich dystrybucji oraz pozwalającym na wykonywanie przeglądów i napraw płatnych samochodów na gwarancji poza siecią autoryzowanych stacji obsługi, **ad SILESIA** stanowi profesjonalną alternatywę jakościową i cenową dla każdego klienta. Nasza oferta serwisowa, potwierdzona międzynarodową europejską gwarancją, zawiera: bezpłatne sprawdzenie stanu technicznego pojazdu z uwzględnieniem niezawodności i bezpieczeństwa jego użytkowania, kompleksową diagnostykę, obsługę i naprawę wszystkich układów pojazdu, w tym: silników benzynowych, diesla i zasilanych LPG, układu napędowego i kierowniczego, układu zawieszenia i hamulcowego, układu elektryki i elektroniki samochodowej, układu chłodzenia i klimatyzacji oraz układu jezdnego pojazdu. W nagłych przypadkach oferujemy pomoc drogową. Zajmujemy się również montażem zabezpieczeń antykradzieżowych pojazdów, zarówno mechanicznych – blokady – jak i elektronicznych – autoalarmy. Ponadto, montujemy we wszystkich pojazdach zasilanych benzyną najbardziej niezawodne i najnowocześniejsze instalacje gazowe V generacji oparte na wtrysku gazu w fazie ciekłej. Nie musimy dodawać, że w naszym serwisie wszystkie przeglądy i naprawy prowadzone będą na najnowocześniejszych urządzeniach diagnostycznych. Jednocześnie chcąc zapewnić

każdemu klientowi możliwość nieograniczonego w czasie skorzystania z naszej bogatej i atrakcyjnej oferty, już wkrótce planujemy wprowadzić całodobową obsługę serwisową.

- **Wszystko to ładnie brzmi, a ceny i warunki płatności, bo słyszałem, że podlegać będą negocjacjom...?**

- Z całą pewnością będą konkurencyjne, gdyż chcąc dotrzeć do każdego użytkownika czterech kółek, właściciela sklepu lub warsztatu samochodowego – oprócz profesjonalnej i fachowej obsługi prowadzonej przez doświadczonych pracowników – proponujemy cały wachlarz marketingu cenowego. Należą do niego: dogodne dla klienta formy płatności, promocje sezonowe i asortymentowe, kampanie producentów części samochodowych, rabaty, bonusy, kredytowanie zakupu części i usług serwisowych bez wymaganej wpłaty własnej, sprzedaż pakietową oraz nowość na rynku – cenę negocjowalną. Z myślą o naszych klientach już uruchamiamy akcję promocyjną „POZNAJMY SIĘ” i zapraszamy do wypełniania zamieszczonego kuponu.

***DEKRA** – Niemiecki Związek Kontroli Pojazdów – założona w 1925 roku. Jest aktywna w 18 krajach Europy, w Ameryce Północnej i Południowej oraz Afryce. Z ponad 20 milionami badań technicznych jest liderem w tej dziedzinie na świecie. W Polsce DEKRA jest obecna od 1994 roku i prowadzi badania wszelkiego rodzaju pojazdów, ocenę pojazdów używanych oraz doradztwo techniczne.

**** ad INTERNATIONAL** – firma powstała w 1970 roku w Belgii. Jest największą europejską grupą handlu hurtowego częściami renomowanych producentów samochodowych oraz siecią niezależnych warsztatów napraw samochodów działającą w 25 krajach Europy. Jakość świadczonych usług jest potwierdzana 24-miesięczną międzynarodową gwarancją. Krajowym partnerem jest ad POLSKA posiadająca 600 hurtowni i 2000 placówek handlowych w Polsce.

ad SILESIA to auto doskonałe dla Ciebie

Wszelkich informacji o centrum serwisowym ad SILESIA pod nr. telefonu 032 229-18-40 udzielają:
mgr inż. Witold Węclawski, prezes oraz dyrektor techniczny stacji serwisowej mgr inż. Lesław Bednarek

„POZNAJMY SIĘ!”

Uczestnicy programu, zarejestrowani na podstawie danych osobowych zawartych na załączonym kuponie, skorzystają do 30. 09. 2006 r. z 30% rabatu na usługi serwisowe bez części zamiennych.*

Oryginalny kupon proszę wysłać do:

ad SILESIA, ul. ks. Jana Kapicy 10,
41-106 Siemianowice Śl do 30. 09. 2006 r.

*promocje nie ulegają łączeniu

KUPON ad SILESIA - 30 % rabatu

Imię i nazwisko

ulica

kod i miejscowość

telefon

dane dodatkowe (np. pojazdu)

Wyrażam zgodę w rozumieniu ustawy z 29. 08. 1997 r o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133 poz. 833) na przetwarzanie przez ad Silesia ul. Kapicy 10 Siemianowice Śl. moich danych osobowych do celów związanych z działalnością ww. firmy w tym dla promocji i marketingu. Podanie danych jest dobrowolne.

Tabliczka pomogła

- Chciałbym podziękować administracji osiedla „Centrum” za szybką reakcję na pismo napisane przez mieszkańców z ul. Komuny Paryskiej w sprawie postawienia na zieleńcu przed budynkiem tabliczki: *Zakaz wyprowadzania psów*. Od tego momentu właściciele czworonogów unikają tego miejsca, szukając innego terenu, gdzie psy mogłyby zaspokoić swoje potrzeby fizjologiczne. Równie skuteczne okazało się postawienie zakazu parkowania dla osób niebędących mieszkańcami tego bloku na pobliskim parkingu – twierdzi **Paweł Grzysek** z ul. Komuny Paryskiej 1.

ZARZĄD SSM: Z zadowoleniem przyjmujemy Pana uwagę i mamy nadzieję, że zarówno zamontowana tabliczka, jak i znak nie ulegną dewastacji, a mieszkańcy dostosują się do powyższych znaków i ustaleń.

Ile mam czekać?

Okna w mieszkaniu lokatora zamieszkałego w osiedlu „Michałkowice” w grudniu 2001 roku zostały przez osiedlową administrację zakwalifikowane do wymiany. Uzyskał wtedy zapewnienie, że będą one wymienione na przełomie roku 2005/2006. W 2002 roku napisał pismo w sprawie przyspieszenia realizacji jego wniosku, na które otrzymał negatywną odpowiedź z Zarządu SSM (MA4/197/02) z zapewnieniem, że wymiana nastąpi około 2004 roku. Nasz Czytelnik był kilkakrotnie w tej sprawie w osiedlowej administracji, gdzie początkowo zapewniano go, że nowe okna otrzyma w 2005 roku. W czasie ostatniej wizyty dowiedział się, że obecnie nie ma nowych okien i trudno określić, kiedy będzie można zrealizować wniosek. Tymczasem spółdzielcy nie stać na ich kupno we własnym zakresie. Stolarka okienna w jego mieszkaniu była już wielokrotnie naprawiana, a zastosowane uszczelniania nie gwarantują w pełni ochrony przed zalewaniem i wychłodzeniem mieszkania, co wiąże się dodatkowymi kosztami ponoszonymi na ogrzewanie. Lokator powołuje się też na artykuł w „MS” nr 9/2004 „Co z tą wymianą okien?”, w którym jest mowa o zasadach obowiązujących w tym przypadku. – *Pla-*

cę regularnie czynsz, mogą też chyba od Spółdzielni wymagać dotrzymania ustalonych terminów – kwituje **Jerzy Marek** z ul. Pocztovej 14d.



**DYŻUR
redaktora**

ZARZĄD SSM: Dokonał się szczegółowej analizy przedstawionego problemu i stwierdzamy zasadność jak najszybszego dokonania wymiany okien. Prosimy zatem o zgłoszenie się do kierownika osiedlowej administracji w celu uzgodnienia najbliższego wolnego terminu. Za zwłokę w wykonaniu tej usługi w imieniu ADM „Michałkowice” przepraszamy. Przypominamy, że warunkiem dokonania tych czynności jest uiszczenie wpłaty ryczałtowej w wysokości 90 zł za mkw. stolarki jako udział lokatora w kosztach jej wymiany.

Pochwała dla dozorczy

- *Na łamach gazetki chciałbym pochwalić dozorcę z ul. Okrężnej 1 i 3, który wykonuje wzorowo swoją pracę, w czym niekiedy pomaga mu jego rodzina. Ponadto, dozorca dba o kwiatniki w pobliżu placu zabaw, sadząc tam kwiatki oraz drzewa, otaczając niektóre z nich kamieniami stanowiącymi element ozdobny* – z zadowoleniem podkreśla jeden z mieszkańców tej ulicy.

B. B. (imię i nazwisko do wiad. red.)

ZARZĄD SSM: Z zadowoleniem przyjmujemy nie pierwszą już uwagę w sprawie właściwej pracy dozorców. Stwierdzić należy znaczny postęp w wykonywaniu powierzonych zadań przez osoby zatrudnione w Spółdzielni, co jednak nie oznacza, że wszyscy wykonują swoje obowiązki w sposób wzorowy.

Docieplenie na Wróbla 4

Pani Marta Kusak – Czytelniczka zamieszkała przy ul. Hermana Wróbla 4 podaje, że budynek ten jest w planie do docieplenia i wymiany elewacji w 2006 roku. W ubiegłym roku prace te wykonano na jednej ścianie szczytowej – od północnej strony. Lokatorka od robotników dowiedziała

się, że od zachodniej strony nie przewiduje się ani zrywania azbestu, ani malowania balkonów w ich wewnętrznej części. Uważa jednak, że pracami dociepleniowymi powinno się objąć cały budynek. Posiada mieszkanie z najwyższym współczynnikiem korekcyjnym, ma okna na zachodnią stronę, która - wygląda na to - nie będzie w ogóle docieplona. W związku z tym wnosi o obniżenie tego współczynnika. Prosi również o wyjaśnienie, czy jest prawdą, że mieszkańcy VI piętra jako jedyni nie mają grzejnika w swoich przedpokojach. Pozostali lokatorzy posiadają grzejniki bez podzielników kosztów, a więc jedno źródło ciepła więcej bez obowiązku indywidualnego rozliczenia się za nie.

ZARZĄD SSM: Nie jest prawdą, jakoby budynek przy ul. Wróbla 4 był przewidziany na ten rok w planie do docieplenia i wymiany elewacji. Na 2006 rok zaplanowano tam natomiast wykonanie zabezpieczenia elewacji z płyt acekolowych. Harmonogram dociepień poszczególnych budynków ukazał się w „Mojej Spółdzielni” nr 12/2004, a więc już półtora roku temu. Jest on również dostępny w internecie na stronie www.ssm.siemianowice.com

Spółdzielnia posiada wiele budynków, których docieplenie elewacji wykonano z zastosowaniem płyt AC. Łączna ich powierzchnia to prawie 70 tys. m². Elewacje te dopuszczone są do użytkowania na budynkach mieszkalnych pod warunkiem ich zabezpieczenia poprzez nałożenie odpowiedniej powłoki malarskiej. Zgodnie z Zarządzeniem Ministra Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej z 2 kwietnia 2004 r. (Dz. U. nr 71. poz. 649) w SSM dokonujemy corocznej szczegółowej oceny stanu technicznego elewacji budynków wyposażonych w płyty AC. W wyniku przeglądu przeprowadzonego w 2005 roku podjęto decyzję o zdjęciu acekolu z budynku przy ul. Wróbla 4 z uwagi na stan techniczny tej części elewacji i występujące zagrożenie oderwania się części elewacji. Stanowiło to zagrożenie dla życia, zdrowia lokatorów. Nie występuje ono jednak od

ciąg dalszy na str. 22

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTA POCZTOWE „MS”: ssm@poczta.fm

ciąg dalszy ze str. 20
zachodniej strony, w związku z powyższym nie przewiduje się wymiany elewacji od tej strony budynku. W bieżącym roku wykonamy zabezpieczenie płyt poprzez ich malowanie, poprawienie mocowania, wymianę uszkodzonych płyt, a także malowanie balkonów od wewnętrznych i zewnętrznych powierzchni. Dodatkowo informujemy, iż elewacja z płyt acekolowych stanowi takie samo docieplenie, jak z płyt styropianowych. Nie można zatem twierdzić, iż występuje jakakolwiek konieczność zmiany we współczynnikach korekcyjnych. Ponadto, wyjaśniamy, że montaż grzejników w przedpokojach jest uwzględniony we współczynnikach korygujących, gdyż ich wielkość ustala się na podstawie mocy cieplnej dostarczanej do danego mieszkania.

Urażony

- Jestem urażony tytułem – „Okreżna – pępek świata”, jaki redakcja nadała, relacjonując Zebranie Grupy Członkowskiej os. „Tuwima”. To niefortunne sformułowanie, gdyż mieszkańcom chodziło tylko o przyspieszenie realizacji dociepleń budynków przy ul. Okreżnej 15 i 13 i zmian w harmonogramie na ich korzyść – twierdzi **Bronisław Breguła**, mieszkaniec ul. Okreżnej 3. Spółdzielca uważa, że w tej części osiedla wykonuje się mniej robót, chodniki od lat czekają na remont, zimą ulica ta była znacznie rzadziej odśnieżana niż Korfante go czy Wróbla. W związku z tym mieszkańcy mogą mieć poczucie niesprawiedliwego traktowania i próbują na to zwrócić uwagę.

ZARZĄD SSM: Odnosząc się do tytułu artykułu „Okreżna – pępek świata”, Zarząd Spółdzielni stwierdza, iż użycie tego tytułu być może było przesadne, jednakże oddaje w dużej części fakt zdominowania zebrania przez mieszkańców poruszających problemy z ul. Okreżnej. Jednocześnie Zarząd przeprosza tych lokatorów, którzy poczuli się dotknięci. Poruszony przez Czytelnika, będącego jednocześnie członkiem Rady Osiedla, problem chodników od lat czekających na remont, a także rzadsze odśnieżanie ulicy Okreżnej wywołuje nasze zdziwienie, chyba że te uwagi odnoszą się do Zarządu Miasta. Prawie wszystkie chodniki należące do Spółdzielni

zostały przy ul. Okreżnej wymienione, a odśnieżanie ul. Okreżnej nie leży w gestii SSM. mig

Obrażony przez „MS” zam. ul. Pępek świata

Redakcja Gazetki „MOJA SPÓŁDZIELNIA”.

Do wiadomości: Rada Nadzorcza SSM, Rada Osiedla „Tuwima”



Z wielkim niesmakiem przeczytałem nagłówek w gazetce „Moja Spółdzielnia” „Okreżna – pępek świata”. Z przykrością stwierdzam, iż gazetka w tytule nosząca nazwę „MOJA” finansowana również i z moich czynszów odważy się na taki nietakt, poniżyć, znieważać mnie, jak i pozostałych mieszkańców ul. Okreżnej. Jest to bardzo żenujące. Jeżeli celem autora tekstu było kogoś obrazić, to mu się udało. Natomiast, jeżeli miał to być żart, był to bardzo kiepski niewypał. Bardzo żałuję, że gazetka „MS” aż tak nisko upadła.

W opisanym artykule mieszkańców ul. Okreżnej przedstawia się jako ludzi bardzo pазe rnych, awanturników itp. Jest faktem, iż na zebraniu Grupy Członkowskiej parę osób z ulicy Okreżnej zachowało się nie tak, jak powinno. Lecz czy na zebraniach innych osiedli nie było podobnie? Więc dlaczego tylko mieszkańcy ul. Okreżnej zostali przedstawieni w takim świetle i obrażeni?

Na tym zebraniu było poruszonych wiele może ciekawszych tematów, co mogłoby zainteresować szerszą społeczność członków spółdzielni i o dziwo to umknęło uwadze pana redaktora. Chociażby takie, jak: - jakie są płace członków Zarządu SSM? Sprawa ujawniania nazwisk osób z zadłużeniami wobec SSM czy sprawa tajnego głosowania nad absolutorium Zarządu SSM podczas zebrania przedstawicieli.

Co do samego zebrania, nasuwa mi się kilka uwag.

Czym gościem, na czyje zaproszenie i kogo reprezentował na naszym zebraniu Pan **Andrzej Gościński**?

Jeżeli reprezentował Radę Miasta, to z przykrością stwierdzam, że Pan Gościński nie ma mandatu z naszego obwodu. Nasz obwód w Radzie Miasta reprezentuje pięciu innych radnych. Czyżby żaden z naszych radnych nie

był w stanie udzielić w razie potrzeby istotnej odpowiedzi? Czy wybraliśmy aż tak słabych radnych, że sami nie dają sobie rady i szukają pomocy w Panu Gościńskim?

Natomiast, jeżeli reprezentował SSM, to jak mi wiadomo, jest tylko Członkiem Rady Osiedla Chemik. Może tutaj Zarząd SSM lub Rada Osiedla „Tuwima” potrzebowało adwokata w osobie Pana Gościńskiego?

Jak sobie dobrze przypominam na wcześniejszych podobnych zebraniach, Panu Gościńskiemu nigdy nie zezwolono na zabranie głosu, pomimo jego starań. Skąd taka nagła zmiana? Pan Gościński wychodził na środek sali w dowolnej dla siebie chwili, zabierając kilkakrotnie głos bez jakiegokolwiek reakcji prowadzącego zebranie. Czego innym nie było dane. Jestem pełen nadziei, iż na łamach dotychczas uważanej jeszcze przeze mnie gazetki „Moja Spółdzielnia” zostanie w całości przedstawiony mój list, jak również z ustosunkowaniem się do przedstawionej przeze mnie sprawy przez Radę Nadzorczą SSM, jak i również Radę Osiedla „Tuwima”.

Pozdrowienia i oczekujący wyjaśnień
Przesyła **Obrażony**

Od redakcji: Na adres redakcji wpłynął anonimowy list od mieszkańca osiedla „Tuwima” i o mało co nie powędrował do kosza, bo jak wielokrotnie pisaliśmy, anonimami zajmować się nie będziemy. Podobne, z niewielkimi tylko zmianami w treści, pismo w formie e-maila nadesłano też na konto pocztowe działu GZM z konta sum3@...pl. Ponieważ zarzuca się piszącemu relację z ZGCz os. Tuwima przemilczanie jakichś zagadnień, to wyjaśniamy:

Odnosząc się do uwag „suma3”, czyli jak sądzimy „Pana Obrażonego z ul. Pępek świata”, dotyczących pominięcia w relacji z Zebrania niektórych głosów w dyskusji możemy jedynie stwierdzić, że relacja z Zebrania to nie protokół do wglądu w administracji osiedla, ale subiektywny przekaz pisany przez dziennikarza obserwującego przebieg spotkania. W sytuacji, w której mieszkańcy poruszyli dziesiątki spraw, musi on dokonać wyboru najważniejszych zagadnień – czytaj najczęściej poruszanych – które tym samym w jego odczuciu winny znaleźć się w relacji z jednocześnie przekazywaniem w niej wiadomości obowiązkowych, a związanych z procedurą zebrania, odpowiedziami na

ciąg dalszy na str. 24

ciąg dalszy ze str. 22

poruszone sprawy i odniesieniem się do atmosfery spotkania. To powoduje, że gdyby ściśle trzymać się wszystkich, często bardzo zbieżnych wystąpień, odpowiedzi na nie i opisanie panujących emocji, to zamiast dwustronicowego sprawozdania w „MS” – a czasami jest jeszcze mniej miejsca – powstałoby kilkunastostronicowa broszurka, co mnożone razy 7 Zebrań Grup Członków zamieszkałych, dałoby sporą książkę. Tak więc piszący staje przed dylematem, co wybrać, by oddać najbardziej wiernie wszystko, co działo się podczas Zebrania. Dodajmy, że sprawozdanie z ZGCz os. „Tuwima” liczyło 9632 znaki, tj. 5,3 strony znormalizowanego maszynopisu i było jednym z najobszerniejszych w „MS” 5/2006. Pomijając te bardzo istotne merytoryczno-techniczne kwestie, zaznaczamy, że na łamach „MS” już wielokrotnie zamieszczaliśmy stanowisko władz Spółdzielni wobec publikowania płac pracowników SSM czy też skomplikowanej procedury egzekwowania długów i możliwości prezentowania list dłużników – powiedzmy wprost, nie ma takiej możliwości, by nawet na klatce schodowej wywieścić listę z dłużnikami, podając chociażby numer ich mieszkania, nie mówiąc o nazwisku – ustawa o ochronie danych osobowych z późniejszymi wyrokami Sądu Najwyższego skutecznie uniemożliwia takie postępowanie. Otrzymane więc na Zebraniu odpowiedzi niczym nie różniły się od prezentowanych wcześniej w „MS”. Co do tajnego głosowania absolutorium na ZPCz, to chcielibyśmy delikatnie zauważyć, że umknął Pana uwadze drobniaczek, a mianowicie, że we wnioskach z ZGCz os. „Tuwima” pod nr 9 jest zapisane interesujące Pana tajne głosowanie. O jego dalszym losie zdecydują delegaci podczas ZPCz. Nadmienimy, że w sprawozdaniu z ZGCz mieszkańców osiedla „Młodych”, to zagadnienie również zostało podjęte i tam jest też wyjaśnienie: *że taka możliwość istnieje i tylko od delegatów zależy, jaką formę głosowania przyjmą.*

Natomiast odnosząc się do uczestnictwa pana Andrzeja Gościńiaka w ZGCz i częstego zabierania przez niego głosu sądzić należy, że fakt ten

wynikał po pierwsze: z nikłej obecności radnych z tego okręgu na ZGCz i niezabierania głosu przez obecnych. Po drugie p. Gościńiak jest wiceprzewodniczącym Rady Miasta, więc był zaproszony, bo co roku od wielu, wielu lat Zarząd SSM wysyła m.in. za-



proszenia do RM, jest on także Przewodniczącym Stowarzyszenia Przyjaciół Bytkowa i zapewne też był zaproszony, bo osiedle „Tuwima” to przecież Bytków. Odnosząc się natomiast do wcześniejszych obecności p. Andrzeja Gościńiaka na ZGCz, to nie odnotowaliśmy, by ktoś z definicji uniemożliwiał mu zabieranie głosu z chwilą, gdy prezentował Stowarzyszenie Mieszkańców i był tym samym niejako „urzędowo” na spotkaniach. Być może, gdy przychodził na ZGCz nie swojej grupy, jako mieszkaniec innego osiedla, to mu odmówiono (choć nie przypominamy sobie takiego zdarzenia) zabrania głosu, co jednak też nie byłoby czymś niezwykłym, bo takie zapisy są w regulaminie i dotyczą wszystkich Członków oraz innych obserwatorów, jeżeli tacy się pojawiają.

Co do wielokrotnych wystąpień pana Andrzeja Gościńiaka przypuszczamy, że prowadzący ZGCz uznał, iż może on tyle razy mówić, bo wnosi jakieś istotne informacje, a że to on jest najważniejszą władzą na Zebraniu, wybraną przecież przez przybyłych, to zezwalał na te wystąpienia i już. Na marginesie należy zauważyć, że nikt z obecnych na ZGCz nie sprzeciwiał się tak częstym wystąpieniom, a w kuluarach uczestnicy mówili, że per saldo p. Gościńiak miał konstruktywne wypowiedzi w tym emocjonującym Zebraniu, bo przy okazji udało się załatwić kilka ważnych spraw i wyjaśnić trochę niepokojący i sztuczny podział wokół Rynku Bytkowskiego. Niektóre wypowiedzi świadczyły, że do korzystania z tego miejsca prawo mają jedynie mieszkańcy osiedla „Chemik”.

I jeszcze kwestia tytułu. Rolą tytułu jest zwrócenie uwagi na dalszy materiał, na zaintrygowanie nim i zachęcenie do czytania. Sądząc po reakcjach,

ten tytuł to zadanie spełnił, a jeżeli kogoś uraził, to przepraszamy.

Mamy nadzieję, że te wyjaśnienia zadowolą obrażonego anonim z „ul. Pępek świata” i prosimy na przyszłość nie stawiać nas przed dylematem, publikować dany list czy nie, jeżeli nie ma się odwagi, by podać swojego nazwiska. Zawsze przecież można je zastrzec do wiadomości redakcji.

Uwaga – chociaż cała odpowiedź jest od redakcji, to w części dotyczącej kilku poruszonych spraw np. zapraszania osób na tegoroczne ZGCz i zebrań z poprzednich lat została uszczegółowiona z Zarząd SSM.

**Z wyrazami szacunku
redakcja „MS”**

Jak to jest z rozliczeniem ciepłej wody?

Chciałam jeszcze raz odnieść się do tematu CO i CWU na osiedlu im. J. Tuwima, konkretnie dotyczy to budynku przy ulicy Wróbla 6. Swoje wyliczenia przedstawię na podstawie posiadanych danych.

Ogólne zużycie ciepła na cały budynek wyniosło 4018,78 GJ

- na cele CO 2931,80 GJ

- na podgrzanie CWU 1086,98 GJ

natomiast ilość ciepła rozliczona na indywidualnych kosztach CO wynosi 4018,78 GJ, a koszt 197364,63 zł, czyli wliczone jest 1086,98 GJ za podgrzanie CWU oraz koszt całkowity podwyższony jest o 50679,42 zł. rzekomej niedopłaty lokatorów budynku do CWU. Proszę o wyjaśnienie, skąd ta niedopłata, skoro każdy otrzymał rachunek za zużycie CWU wg wskazań licznika i zapłacił za wodę indywidualnie, oraz dlaczego to nie jest rozliczone na rachunkach za wodę, tylko doliczone jest do CO.

Kwota niedopłaty 50679,42 zł przeliczona średnio na jedno mieszkanie to 422,32 zł. Z uwagi na to, że zostało to wliczone w koszty CO i przeliczone na m² mieszkania, kwota przypadająca na moje mieszkanie wynosi 631,30 zł. Ktoś, kto zużył więcej CWU ode mnie, a ma mniejsze mieszkanie, dopłaca mniej niż ja. Po przeliczeniu moich opłat za zużytą CWU koszt podgrzania 1 m³ wynosi dla mnie 44,53 zł.

ciąg dalszy na str. 26

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

**PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTO POCZTOWE „MS”:
ssm@poczta.fm**

CO W DK „CHEMIK” PISZCZY



W wykazie nie umieszczono imprez,
które są nadal uzgadniane

ZAJĘCIA STAŁE

Poniedziałek,	zajęcia tenisa stołowego	15.00 - 19.00
Poniedziałek, Klub Seniora		
„Centrum”		15.00 - 21.00
Poniedziałek, środa, czwartek, piątek,		
zespoły - instrumenty wokalne,		16.00 - 21.00
Poniedziałek, czwartek,	sala gimna- styczna dla Pań,	18.15 - 20.00
Poniedziałek, czwartek,	aerobic	19.00 - 21.00
Wtorek,	zajęcia chórów Seniora,	15.00 - 17.00

Środa, Polski Związek Niewidomych,
12.00 - 16.00

Środa, sekcja skatowa, **16.00 - 21.00**

Środa, czwartek, piątek, ognisko
muzyczne, **12.00 - 19.00**

Czwartek, Klub Seniora,
DK „Chemic” **15.00 - 21.00**

Piątek, kabaret Seniorów,
13.00 - 15.00

Piątek, sekcja brydżowa,
16.00 - 22.00

3. niedziela miesiąca, zebrania
członków PZHGP, **10.00**

CZERWIEC / 06

09. 06. 06. - godz. 16.00

Turniej skatowy - DK „Chemic”

09. 06. 06. - godz. 16.00

Spotkanie w Klubie Seniora

- DK „Chemic”

13. 06. 06. - godz. 10.00

Poniedziałkowe spotkanie teatralne
„Konopielka” wg Edwarda Redlińskiego
go w wykonaniu aktorów scen kra-
kowskich - Piotra Cyrwusa i Wojcie-
cha Skibińskiego - DK „Chemic”

13. 05. 06. - godz. 10.00

„Gdzie zniknął kogut Pablito” bajka in-
teraktywna dla dzieci klas I - III szkół
Podstawowych w ramach programu
profilaktycznego - DK „Chemic”

15. 06. 06. - godz. 17.00

Turniej innowacyjnej gry w skata

- DK „Chemic”

16. 06. 06. - godz. 16.00

Spotkanie w Klubie Seniora

- DK „Chemic”

16. 06. 06. - godz. 17.00

Turniej skatowy - DK „Chemic”

17. 06. 06. - godz. 8.00

Giełda sprzętu elektronicznego połą-

ciąg dalszy ze str. 24

Może się zdarzyć, że ktoś przez cały rok nie przebywał w mieszkaniu, wobec tego nie korzystał z CWU, a mimo to musiał dopłacić do CWU w zależności od wielkości posiadanego mieszkania. Zwróciłam się w tej sprawie do niezależnych ekspertów, którzy pomogą wyjaśnić mi tą sprawę.

Z poważaniem **Jolanta Spatek**
ZARZĄD SSM: Podtrzymując i po-
wołując się i na udzieloną Pani i za-
mieszczoną w „MS” 5/2006 odpow-
owiedź w rubryce „Dyżur redaktora”,
nie rozumiemy, skąd wniosek i przekonanie, że różnica pomiędzy
kosztami dostawy c.w.u. a dochodami
rozliczana jest w metrach kwadratowych,
skoro wyraźnie informowaliśmy, że nie jest to prawda.
Przyjęte przez Czytelniczkę błędne
założenie nie pozwala nam rzetelnie
odnieść do przedstawionych w liście
danych. W celu całkowitego wyjaśnienia
nieporozumienia zapraszamy
Panią do Działu Ekonomicznego,
który udzieli szczegółowych wyjaśnień.

Tu można zasadzić drzewa

Witam!

Chciałbym się zwrócić do Spółdzielni z pytaniem, czy istniałaby możliwość zalesienia terenu pomiędzy budynkami przy ul. Niepodległości 22/24 a ul. Wiosny Ludów, z tyłu budynków przy ulicy Niepodległości 30/32 oraz przed wejściem do budynku przy ul. Niepodległości 26/28 (za parkingiem). W chwili obecnej jest to teren, przy którym rośnie trawa ze śladową ilością drzew i krzewów, jednakże posadzenie drzewostanu znacznie by go upiększyło (zieleni przecież nigdy za dużo) oraz z uwagi na bliskość ulicy z całą pewnością przyczyniłoby się, do chociaż częściowego zniwelowania hałasu oraz ilości spalin pochodzących od przejeżdżających samochodów. Teren mógłby zostać obsadzony na wzór rozwiązania zastosowanego pomiędzy budynkami Stęślickiego - Zubrzyckiego, gdzie w pobliżu okien znajdują się niskie drzewa (niemające wpływu na dotarcie światła do mieszkań), a wraz z odległością od budynków ich wielkość wzrasta, przy tym ich duża ilość pięknie by się wkomponowała w otoczenie, tworząc coś w postaci oazy na pustyni, a w tym przypadku „lasu” pomiędzy blokami.

Kolejnym miejscem, które można by upiększyć jest parking i plac zabaw

pomiędzy tymi budynkami a harcówką. Cały teren jest ok. 20m od okien mieszkańców, więc z całą pewnością nikomu by nie przeszkadzała obecność drzew. Także teren pomiędzy stawem a budynkami Wróblewskiego



6/8 mógłby zostać zagospodarowany (jednakże ten obszar nie należy już chyba do spółdzielni? Jeśli tak, to proszę o informację, do kogo mógłbym się zwrócić). Kiedyś zostały w tym miejscu posadzone (wzdłuż chodnika przy ul. Królowej Jadwigi – od budynku przy Wróblewskiego 8 do Władysława Jagiełły) krzewy, jednakże dotrwały one jedynie do pierwszego koszenia trawy, gdzie niekompetencja pracownika(ów) sprawiła, że w chwili obecnej zostało bodajże 10 sadzonek tych krzewów. Zdaję sobie sprawę, że w chwili obecnej Spółdzielnia ma sporo wydatków związanych z upiększaniem naszych osiedli, a zaproponowane przez mnie rozwiązanie nie daje natychmiastowych rezultatów, tylko na ich efekty trzeba lat, ale czy nie warto zainwestować w naturę? Z całą pewnością taki zabieg wpłynąłby na zadowolenie mieszkających w tym rejonie mieszkańców osiedla, a także stałby się wizytówką dla Spółdzielni, która umiejętnie potrafi połączyć mieszkanie w mieście, wśród betonu z pięknym przyrodą, czego na Śląsku bardzo brakuje.

Z góry dziękuję za urzeczywistnienie moich uwag – Pozdrawiam: **rwcsb**

ZARZĄD SSM: Podzielamy całkowicie pogląd Czytelnika, iż zieleni nigdy za wiele i że każde drzewo należy otoczyć opieką, gdyż nadaje kolorytu otoczeniu oraz, co nie jest bez znaczenia, każde jest swoistą fabryką tlenu. Przychylając się do Pana spostrzeżeń i przedstawionych propozycji, informujemy, że administracja osiedla „Młodych” zleci wykonanie projektu nasadzeń ozdobnych i niskopiennych drzew w rejonie budynków ul. Niepodległości 22-24, 26-28 i 30-32 oraz w okolicy domów ul. Waleriana Wróblewskiego 2, 4, 6, 8. Realizacja projektu może nastąpić jednak najwcześniej późną jesienią br. lub na wiosnę przyszłego roku. Liczymy, że włączy się Pan w te prace i prosimy o bieżący kontakt z ADM os.

„Młodych” w celu wnoszenia uwag, dalszych sugestii na etapie opracowywania projektu.

A z kranu leci żur!

Jestem mieszkańcem bloku przy ul. Grunwaldzkiej 7a. Od dłuższego czasu problemem utrudniającym życie jest jakość wody w kranach mojego mieszkania. Ostatnio niemal codziennie muszę wyciągać swoje dzieci z kąpiele, gdyż ciecz pojawiająca się z kranu jest koloru od lekkiej herbaty do gęstego żuru. W tej sytuacji pozostaje mi podgrzewać wodę, jak za czasów stanu wojennego i dokończyć mycie w misce lub „odpuszczać” przez 15-30 min. wodę. Po tym czasie czasami uda się mi uzyskać kolor wody przypominający czystą wodę i pozwalający szybko zakończyć mycie. Podobne sytuacje zdarzają się codziennie przed i po południu. „Odpuszczanie” wody ma jednak pewną wadę – moje rachunki za wodę rosną szybko. Kilkakrotnie zgłaszałem ten problem telefonicznie w administracji osiedla – woda nadal jest jednak kilka razy dziennie „żurowata”.

Pojawia mi się zatem naturalne pytanie, gdzie i w jaki sposób mogę ubiegać się o rekompensatę wydanych dodatkowo pieniędzy na doprowadzanie wody użytkowej do stanu zdolnego do używania? Liczniki wody nie rozróżniają bowiem wody czystej od brudnej i pracują cały czas.

Spodziewając się szybkiego rozwiązania problemu „uzdatnienia” wody, zaopatruję się tymczasem w zapasy wody czystej i pitnej, co i innym mieszkańcom polecam.

Krzysztof Trzaska

ZARZĄD SSM: Potwierdzamy przypadki okresowego występowania zabarwień ciepłej wody w budynku przy ulicy Grunwaldzkiej 7, co było następstwem braku obsługi w stacji wymienników ciepła będącej własnością Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie. Mając na uwadze fakt, że „ofiarami” nieuregulowanego stanu prawnego stacji są mieszkańcy SSM, Zarząd podjął już działania zmierzające do płukania wymienników ciepła oraz dodatkowo do zamontowania urządzenia uzdatniającego wodę, co winno wyeliminować powstały problem czystości wody. Nie otrzymaliśmy natomiast żadnych sygnałów dotyczących jakoby złej jakości dostarczanej wody zimnej i w związku z tym nie planujemy

wykonania żadnych dodatkowych działań w tym zakresie.

Hałasuje niemiłośiennie

Dzień dobry.

Okolo dwóch tygodni temu awarii uległ wentylator od wentylacji. Wprawdzie się kręci, ale tak strasznie terkocze, że nie da się w mieszkaniu wytrzymać. Problem potęguje fakt, iż mieszkam na ostatnim piętrze. W miarę cicho jest tylko w jednym pokoju, do którego przeprowadziła się cała rodzina. Awaria ta była zgłaszana już w naszym ADM-ie, ale po kilkakrotnej wizycie mechaników sytuacja nie poprawiła się. Dobrze jest tylko przez kilka godzin po ich wizycie. Przecież tak nie można, nie mogę się wyprowadzić ze swojego mieszkania tylko dlatego, że mechanicy nie potrafią usunąć awarii. Proszę o pomoc, bo cała rodzina przez nieprzespane noce jest już strzępkiem nerwów.

Z poważaniem

Michał Wołoch, ul. Kościelna

ZARZĄD SSM: Problem zbyt głośnej pracy wentylatora na dachu budynku Czytelnika „MS” spowodowany jest przenoszeniem się wibracji wentylatora na płytę dachową. Spółdzielnia wyeliminuje to zjawisko i zamontuje specjalne podkładki antywibracyjne, które aktualnie są sprowadzane. Po wykonaniu tych prac zjawisko to winno zostać wyeliminowane. Za niedogodności związane z hałasem pracującego wentylatora – przepraszamy.

Zwrot za wymianę okien

WITAM SZANOWNĄ REDAKCJĘ!

Po raz kolejny zwracam się z pytaniem o zwrot za wymienione okna. Jak już kiedyś informowałem, w roku 2001 komisja przydzieliła mi wymianę okien na rok 2004. W tymże roku dowiedziałem się w ADM Michałkowice, że mam sobie okna wymienić sam, bo spółdzielnia nie posiada na ten cel funduszy. Tak też zrobiłem w październiku 2004 roku. Obiecano mi zwrot kosztów na początek 2005 roku, później na drugi kwartał 2005 roku, następnie na koniec 2005 roku itd. Na początku roku 2006 napisałem pismo w tej sprawie do Waszej redakcji. Otrzymałem odpowiedź, że w związku z opóźnieniami... itd. otrzymam zwrot

w połowie roku 2006. Na moje zapytanie w ADM Michałkowice w maju 2006 dowiedziałem się, że być może zwrot otrzymam pod koniec tego roku. Nadmieniam także, że od tych dwóch lat



wciąż jestem na 96 miejscu listy zwrotów za rok 2001. Z moich potwierdzonych wiadomości wynika, że znajomi, którym przyznano wymianę okien znacznie później niż mnie, już (po interwencji w zarządzie spółdzielni) dostali zwrot za wymianę w czynszu. Pytam więc jeszcze raz szanowną redakcję, kiedy i kto wypłaci mi przyznaną kwotę wraz z odsetkami od października 2004 roku. Nadmieniam także, iż należności za czynsz, a w nim także fundusz remontowy reguluję od lat z największą sumiennością.

A. U. (Imię i nazwisko oraz adres e-mailowy proszę, po wyjaśnieniu sprawy w Zarządzie SSM, pozostawić do wiadomości redakcji)

ZARZĄD SSM: Ze względu na ogromną ilość zgłoszonych wniosków o wymianę okien i również ogromną ilość osób oczekujących na zwrot pieniędzy za dokonaną wymianę okien we własnym zakresie, na terenie osiedla „Michałkowice” okres oczekiwania wynosi blisko 5 lat. Ten, niestety, długi termin spowodowany jest ograniczonymi możliwościami finansowymi w ramach funduszu remontowego osiedla. Ogromne potrzeby w tym zakresie wielokrotnie przewyższają wysokość całego funduszu remontowego, jakim dysponuje osiedle. Rada Osiedla podjęła szereg działań, by zdecydowanie skrócić czas oczekiwania na pieniądze, ale mimo tego, kolejka jest bardzo długa. Po sprawdzeniu złożonych przez Pana dokumentów informujemy ostatecznie, że rozliczenie w Pana przypadku nastąpi w lipcu br. Prosimy o kontakt z ADM w tym terminie.

APEL DO MŁODZIEŻY Dziękuję za boisko, ale...

Na wstępie chciałbym podziękować za wspaniałe boisko, chodzi oczywiście o boisko koło ul. Jagiełły 33. Czytam „Moją Spółdzielnię” i dowia-

duję się, że w planach jest przystosowanie boiska również do siatkówki i kosza, ale po co? Boiska do siatkówki nie ma w pobliżu, więc to dobry pomysł, ale boisko do koszykówki jest pięć metrów dalej. Gdy, tylko od czasu do czasu, zostaną zamontowane kosze wszyscy koszykarze z osiedla się zbiegną „bo nowe boisko” i w piłkę nie pogramy. Najbliższe boisko do piki nożnej jest na ul. Grunwaldzkiej, ale tartan jest zdecydowanie lepszy od kostki brukowej. Na zakończenie chciałbym spytać, czy bramki zostaną zamontowane na stałe, czy tylko na turnieje, jeśli tak, to kiedy.

Paradise – dane osobowe do wiad. redakcji.

ZARZĄD SSM: Nowo oddane do użytku boisko z nawierzchnią poli-merową przy ul. Władysława Jagiełły zostało z założenia zaplanowane jako obiekt wielofunkcyjny i posiada wymiary boiska do piłki ręcznej. Pomalowane linie wskazują, że poza piłką ręczną wytyczono tam dwa boiska do piłki siatkowej i rozważana jest możliwość namalowania rzutni do koszykówki. Na stałe zamontowane będą bramki z siatkami umożliwiające grę w piłkę nożną, a w miarę organizowania różnych turniejów boisko będzie można wykorzystywać do innych rozgrywek. Korzystając z okazji oddania do użytku nowego obiektu, Zarząd SSM zwraca się z apelem do młodzieży zamieszkującej te rejony o korzystanie z boiska w sposób zgodny ze znajdującym się na tablicy informacyjnej regulaminem oraz o zdecydowane przeciwstawianie się jakimkolwiek próbom dewastacji tego obiektu lub użytkowania go niezgodnie z przeznaczeniem.

APELUJEMY:

To boisko wykonano dla Was i od Was zależy, jak długo będziecie z niego korzystać w przyzwyczajonych warunkach. Pamiętajcie, boisko ma służyć przez wiele sezonów.

Prosimy także mieszkańców okolicznych budynków o doglądanie z okien, co dzieje się na płycie boiska i w razie potrzeby o podjęcie interwencji włącznie z powiadomieniem służb porządkowych.

ciąg dalszy na str. 28

W każdy poniedziałek, w godzinach od 15.00 do 16.30 w siedzibie Siemianowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-405. PEŁNI DYŻUR dziennikarz „MS”

PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ NADSYŁAJ PYTANIA, SVOJE PROBLEMY NA KONTA POCZTOWE „MS”: ssm@poczta.fm

ciąg dalszy ze str. 27

Kulturalna pustynia

Witam serdecznie!

Jestem mieszkańcem os. „Michałkowice” i muszę ze smutkiem przyznać, iż zauważalny jest zanik życia kulturalnego na terenie całych Michałkowic. W związku z tym pytam, czy istnieje możliwość budowy w Michałkowicach obiektu rozrywkowego typu „RENOMA”? Młodzi michałkowiczanie naprawdę nie mają gdzie spędzać czasu, a byłaby to na pewno ciekawa propozycja dla nas, młodych. Ponadto, istnieje przecież również możliwość wybudowania na wzór Rynku Bytkowskiego takiego placu spotkań w Michałkowicach. Jest wiele zrujnowanych i nieciekawych miejsc, które mogą się w podobny sposób pozytywnie zmienić. Proszę, nie piszcie tylko, że nie macie wolnych terenów w Michałkowicach na takie inwestycje. Jeśli tak rzeczywiście jest, to podejmijcie, proszę, jakąś akcję (być może

z władzami miasta?), aby w Michałkowicach było gdzie posiedzieć, rozegrać się, pograć np. w bilard, miło spędzić czas. W Bytkowie rozwiązano doskonale ten problem i miło by było, gdybyście swoje wspaniałe pomysły wcielili również u nas? Nie wiem, co o tym myślicie? Jednak, jeśli jesteście temu przychylni, proszę, opiszcie ten problem i spróbujcie wspólnie z władzami naszego miasta ożywić nasze Michałkowice.

Z poważaniem – J. W.
(imię i nazwisko do wiad. red.)

Od redakcji: Poruszone przez Czytelnika sprawy omówiono w rozmowie z Jackiem Guzým, zastępcą prezydenta Siemianowic Śl. - czytaj str. 8.

Potrzebna jest ławka

Witam!

Chodzi mi o problem braku ławek na ulicy Okrężnej. Ławki są, ale tylko przy placu zabaw. Chodzi mi o ławkę np. obok stołu pingpongowego. Gra-

jący nie mają gdzie usiąść i odpocząć, a czekający na swoją kolejkę są zmuszeni stać. Dwie ławki przydałoby



się postawić w okolicach boiska. Czy można liczyć na zrealizowanie próśb moich i moich rówieśników? Proszę o odpowiedź i rozważenie moich niewielkich próśb.

Pozdrawiam **SAGiC**

ZARZĄD SSM: Wniosek młodzieży Czytelnika z osiedla im. Juliana Tuwima jest ze wszech miar zasadny. Administracja osiedla jeszcze w czerwcu br., zabuduje ławkę we wskazanym miejscu, co umożliwi młodzieży lepsze korzystanie z tego urządzenia. Przy okazji wyrażamy przekonanie, że zachowanie oczekujących na grę czy też kibicujących grającym nie dostarczy skarg ze strony innych mieszkańców.

„ALOHA” - właściwy lokal we właściwym miejscu „ALOHA” - właściwy lokal we właściwym miejscu „ALOHA” - właściwy lokal we właściwym miejscu



s-888/6-06

„ALOHA”

Siemianowice-Bytków ul. Wróblewskiego 67

tel. 032-765-61-48

zaprasza od 10⁰⁰ do 24⁰⁰

do nowej,

gustownej sali bankietowej
polecamy:

- wyborne dania na każdą kieszeń;
 - organizację wszelkich imprez, bankiety, wesela, spotkania okolicznościowe i biznesowe;
 - kartę stałego klienta z rabatami do 30%.
- Zjesz raz wrócisz po jeszcze!**

CO W DK „CHEMIK” PISZCZY



CZERWIEC / 06

czona z obsługą krótkofalówek dla młodzieży oraz „Pchli targ”

- DK „ChemiK”

17. 06. 06. - godz. 14.00

„POWITANIE LATA” - pokaz mody wiosenn-lętniej + kiermasz odzieży + oprawa koncertowa

- Rynek Bytkowski

22. 06. 06. - godz. 17.00

Turniej innowacyjnej gry w skata

- DK „ChemiK”

23. 06. 06. - godz. 16.00

„Dzień Ojca” w Klubie Seniora

- DK „ChemiK”

23. 06. 06. - godz. 17.00

Turniej skatowy

- DK „ChemiK”

25. 06. 06. - godz. 11.00

„Sportowa sobótką” gry i zabawy świetlicowe

- DK „ChemiK”

27. 06. 06. - godz. 16.00

Spotkanie w Klubie Seniora

- Klub „Centrum”

29. 06. 06. - godz. 17.00

Turniej innowacyjnej gry w skata

- DK „ChemiK”

30. 06. 06. - godz. 16.00

Spotkanie w Klubie Seniora

- DK „ChemiK”

30. 06. 06. - godz. 17.00

Turniej skatowy

- DK „ChemiK”



DYŻURY APTEK

5. 06. - 12. 06. ul. Jagiełły 4
całodobowo, tel. 032-229-31-08

12. 06. - 19. 06. ul. Jagiełły 4
całodobowo, tel. 032-229-31-08

19. 06. - 26. 06. ul. Jagiełły 4
całodobowo, tel. 032-229-31-08

26. 06. - 3. 07. ul. Jana Pawła II 13
całodobowo, tel. 032-228-61-46

3. 07. - 10. 07. ul. Jagiełły 4
całodobowo, tel. 032-229-31-08

Z roku na rok przybywa amatorów szparagów. Ich walory podkreślają dietetycy i lekarze. Kupując, pamiętajmy, by wybierać grube, o jasnych zamkniętych główkach i połyskujących gładkich pędach. Niektórzy nie obierają ich

A może szparagi?

MOJA KUCHNIA



przed gotowaniem, tylko myją. Większość je obiera. Szparagi najlepiej gotować w wąskim i wysokim garnku. Można je też lekko związać i wstawić pionowo do większego garnka. Dobrze, jeśli łebki lekko wystają nad powierzchnią wody. Gotować ok. 15 do 20 minut z dodatkiem masła. Najprościej podać je polane masłem z zarumienioną tartą bułką.

- zapiekane

24 szparagi, 3 plastry szynki, śmietana, 50g masła, szklanka mleka, 100g tartego żółtego sera, łyżka mąki, starta gałka muszkatołowa, sól, pieprz, natka. Szparagi ugotować, 1/2 masła stopić, wsypać mąkę, podgrzewać nie rumieniąc. Mieszając, wlewać zimne mleko, dodać pieprz, sól, szczyptę gałki muszkatołowej. Zdjąć z ognia, gdy sos się zagotuje. Wymieszać z 4 łyżkami śmietany, resztą masła i 75g sera. Plastry szynki przekroić na pół. 1/2 sosu wlać do żaroodpornego półmiska. Pęczki odsączonych szparagów owinać szynką, układać w naczyniu, zalać pozostałym sosem, posypać serem. Zapiekać ok. 15 min w rozgrzanym piekarniku. Przed podaniem posypać posiekaną pietruszką.

w cieście biszkoptowym

80 dag szparagów, tłuszcz, mleko, 3-4 jaja, 5 dag mąki, sól, cukier, gałka muszkatołowa do smaku. Szparagi ugotować. Jaja umyć, wybić ze skorupek, oddzielić żółtka od białek. Białka ubić na sztywną pianę, połączyć z żółtkami i przesianą mąką, doprawić do smaku. W cieście zanurzyć szparagi, ułożyć na blasze wysmarowanej tłuszczem, upiec.

z groszkiem i grzankami

50 dag szparagów, 30 dag groszku, 2 łyżki masła, łyżka mąki, 2/3 szkl. mleka, cukier, koper, bułka paryska, sól. Oczyszczone i pokrojone w kawałki szparagi ugotować w małej ilości wody z solą i cukrem. Sporządzić zasmażkę, rozprzawdzić wywarem ze szparagów, podprawić mlekiem. Zagotować. Dodać groszek i szparagi. Przyprawić do smaku i wsypać posiekany koper. Podawać z grzankami z bułki paryskiej, z ryżem na sypko lub ziemniakami.



Czy jesteś „złotą rączką”?

BARAN
21.III. - 20.IV



Tak, jak najbardziej. Lubisz majsterkować i cieszysz się, gdy uda Ci się zrobić coś ładnego. Jeśli masz pieniądze, chętnie wydajesz je na narzędzia, które służą Twojej pasji. W domu Barana w ramce wisi jakiś obrazek jego roboty, a może stoi wykonana przez niego komódka.

BYK
21.IV. - 21.V



Pan Byk nie przepada za majsterkowaniem i zazwyczaj nie posiada w tym kierunku żadnych zdolności. Jest człowiekiem oszczędnym i nie lubi wydawać pieniędzy na fachowców, ale w domu najczęściej sam naprawia zepsute przedmioty, często bez efektu.

BLIŹNIĘTA
22.V. - 21.VI



Z Bliźniakami to różnie bywa. Raz jest pełen zapału do majsterkowania i wtedy wszystko mu wychodzi, innym razem zupełnie obojętnie patrzy na to, że w domu coś się popsuło. Wtedy zmobilizować go może jedynie ostra reprimenda ze strony żony.

RAK
22.VI. - 22.VII



Ludzie urodzeni pod znakiem Raka nie posiadają większych uzdolnień do majsterkowania czy jakiegoś pokrewnego hobby. Panie Raki lubią gotować i robią to całkiem dobrze, chociaż zazwyczaj nie potrafią same wymyślić jakiegoś przepisu.

LEW
23.VII. - 22.VIII



Pan Lew nie tyle lubi majsterkować, co szeroko opowiadać o tym, jaki to z niego znakomity wykonawca. „Wczoraj skończyłem to... w przyszłym tygodniu zabieram się za ...”. Bywa, że przyciśnięty do muru, kupi jakiś przedmiot i chwali się, że sam to cacko zrobił.

PANNA
23.VIII. - 22.IX



Zarówno kobiety, jak i mężczyźni Panny poprawnie wykonują czynności z zakresu majsterkowania czy innych prac domowych. Robią to nie tyle z potrzeby ducha, ile z przekonania, iż należy wykorzystać swe umiejętności.

WAGA
23.IX. - 23.X



Panie i panowie spod znaku Wagi lubią zrobić coś własnoręcznie, ale nie może to być pospolita naprawa. Psychika Wagi potrzebuje zaangażowania się w coś artystycznego. Panie Wagi mają dobry gust i potrafią ładnie urządzić mieszkanie.

SKORPION
24.X. - 22.XI



Jeśli masz słońce w znaku Skorpiona, zajęty różnymi sprawami, ważnymi dla Ciebie, nie znośisz majsterkowania ani innych prac domowych. To u Skorpionów najwięcej mogą zarobić tylko dobrzy fachowcy w różnych dziedzinach działalności.

STRZELEC
23.XI. - 21.XII



Strzelce w swoim domu dużo robią we własnym zakresie, same malują czy tapetują mieszkanie lub robią ciekawe półeczki albo ozdoby. Lubią uchodzić za „złotą rączkę” i bardzo cieszą ich pochwały krewnych i znajomych.

KOZIOROŻEC
22.XII. - 20.I



Uparty i wytrwały Koziorożec, gdy sobie postanowi, że coś wykona własnoręcznie, to na pewno dopnie swego, chociaż bywa, że będzie to nakładem, zbyt dużego wysiłku. Potem długo nic nie robi, zanim uzna to za konieczne.

WODNIK
21.I. - 20.II



Panie spod tego znaku mają duży talent do robótek ręcznych, szydełkowania, ozdób lub upiększania. Są zazwyczaj samoukami, ale ich prace są profesjonalne. Panowie to „złote rączki”, za co się wezmą, to im się udaje.

RYBY
21.II. - 20.III



Są pełne dobrych chęci, ale nie zawsze im się udaje zrobić coś dobrze do końca. Bywa, że zaczynają, a potem daną pracę kończy wezwany fachowiec. Bardzo lubią uprawiać ogródek lub chociaż kwiaty na balkonie.

Krzyżówka

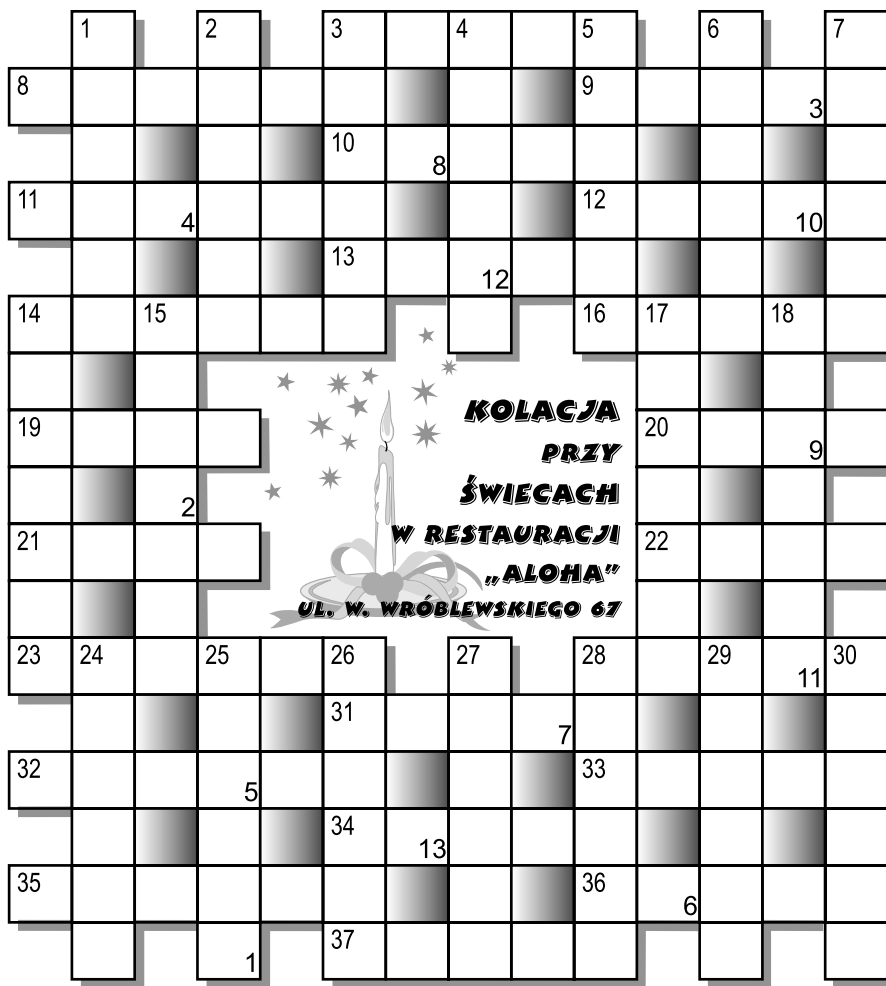
z hasłem nr 06/2006

Znaczenie wyrazów:

POZIOMO: 3. Ostatni przystanek autobusowy; 8. Imię żeńskie; 9. Wierzchni blat kuchni; 10. Parada, pokaz; 11. Mebel, o który biją się karyerowicze; 12. Stan zniszczenia; 13. Wojsko; 14. Taras; 16. Na ramieniu listonosza; 19. Prosta droga leśna; 20. Jubileuszowe uroczystości weselne; 21. Znak na pięciolini; 22. Pole, łąk; 23. Gruby papier; 28. Cukierek na patyku; 31. Karteczka od listonosza; 32. Sekundomierz; 33. Niejedna w talii; 34. Budowla bez ścian; 35. Karabin w gwarze śląskiej; 36. Dęty instrument muzyczny; 37. Służy do podpiewania się.

PIONOWO: 1. Schodowa w bloku na osiedlu; 2. Gdy alpejski to cyklamen; 3. Płot z drewna; 4. Jedno z Naszych Osiedli Mieszkaniowych; 5. Może być telefoniczny; 6. Wielkość wyrażona w jednostkach miary; 7. Podstawowy warunek; 14. Ma ściany i dach; 15. Najemca lokalu; 17. Harmonijka ustna; 18. Obiekt wybudowany na gruncie; 24. Przedpokój w gwarze śląskiej; 25. Otcłarń wodna, odmęt; 26. Waleń, arktyczny ssak morski; 27. Zestawienie, podsumowanie; 28. Zainwestowanie w coś, aby osiągnąć zysk; 29. Kieruje Spółdzielnią nie tylko Siemianowicką. 30. Wiązany przy kołnierzyku koszuli.

Litery z pól dodatkowo ponumerowanych od 1 do 13 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy przesyłać do dnia **20. VI 2006 r.** – na adres



SSM, ul. Boh. Westerplatte 20 z dopiskiem **Redakcja „Moja Spółdzielnia”** – krzyżówka nr 6/2006. Nagrody za rozwiązana krzyżówkę nr 5/2006 z hasłem - „*W maju jak w maju*” otrzymują: **I nagroda – Zygmunt STRZELCZYK**, zam. ul. A. Zgrzebnioaka 39; **II nagroda – Grzegorz KOPYCIÓK**, zam. ul. Wł. Jagiełły 35A; **III nagroda – Anna BOROWCZYK**, zam. ul. Powstań-

ców 54B. Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy (z dowodem osobistym) do działu **GZM** po odbiór nagród. **Kolacja przy świecach dla 2 osób** (po uzgodnieniu terminu) **w restauracji „ALOHA”, ul. W. Wróblewskiego 67** – nagrodę główną – ufundowała **Restauracja „ALOHA”**. Fundatorem pozostałych nagród jest **Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa**.



Jasio wraca po meczu do domu i mówi do babci:

- Tobie to dobrze, bo nie interesujesz się sportem...

Na te słowa pobladła babcia zrywa się z miejsca i pyta przerażona:

- A co, nasi przegrali?

☺ ☹ ☹

Na lekcji polskiego nauczycielka mówi do Kazia:

- Za karę napiszesz sto razy: „Prace domowe będę odrabiał bez pomocy innych”. A tata z mamą sto razy się podpiszą!

☺ ☹ ☹

Dlaczego polscy piłkarze spóźniają się do piłki?

- Bo stoją w korkach.

☺ ☹ ☹

Tata pyta Kazia:

- Jak ci idzie w szkole?

- Dobrze. Nawet jeden nauczyciel ci zazdrości!

- Zazdrości? A czego?

- Już kilka razy złapał się za głowę

wę i powiedział: „Gdybym ja był twoim ojcem...”

☺ ☹ ☹

Na lekcji polskiego:

- Jasiu, powiedz nam, kiedy używamy wielkich liter?

- Kiedy mamy słaby wzrok!

☺ ☹ ☹

Na przerwie Jaś podchodzi do nauczyciela:

- Ja nie chcę pana straszyć, ale mój tata powiedział, że jeśli dalej będę przynosił uwagi w dzienniczku, to ktoś dostanie w skórę!

☺ ☹ ☹

NIECH TO BĘDZIE ZŁOTA ZASADA - WŁASNYM PRZYKŁADEM UCZ PORZĄDKU SĄSIADA

MIESIĘCZNIK SIEMIANOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Adres redakcji: 41-106 Siemianowice Śl., ul. Boh. Westerplatte 20, tel. 032-6091-400, 032-6091-405, e-mail: ssm@poczta.fm Redaguje zespół. Redaktor prowadzący: Piotr Sowisło. Redaktor graficzny: Urszula Madeja tel. 0501 936 563. Druk: „Prodruk”, Katowice. Nakład: 12500 egzemplarzy. Materiały i listy prosimy nadsyłać na adres redakcji. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Ogłoszenia drobne** przyjmowane są we wszystkich administracjach SSM do 20. każdego miesiąca. Wydawca - s.c. „PiR”. Prezes - Piotr Sowisło, tel. 0605 256 775.

Sporym sukcesem zakończył się występ w ogólnopolskim turnieju we Wrocławiu drużyny „Troskliwe Misie”, uczestnika Amatorskiej Ligi Bowlingowej w Strefie Rozrywki „Renoma”. W finale rozgrywek zespół z Siemianowic zajął 3 miejsce, premiowane wyjazdem na międzynarodowy turniej do Pragi, gdzie będą startowały ekipy z m.in. z Czech, Słowacji, Niemiec i Ukrainy.

Ponadto, na zawodach we Wrocławiu, w indywidualnej klasyfikacji siemianowicki zawodnik **Arkadiusz Kordaczka** z „Tradeco.com.pl” zdobył tytuł wicemistrza Polski. Wkrótce okaże się, czy będzie on też reprezentował Polskę w Pradze na turnieju indywidualnym, który zostanie rozegrany pod koniec czerwca br.

Na turniej finałowy do Wrocławia pojechały 4 najlepsze drużyny uczestniczące przez ponad pół roku w rozgrywkach ABL odbywających się w „Renomie”. „Troskliwe Misie” zajęły w tej lidze czwarte miejsce, jednak we Wrocławiu zaprezentowały się z jak najlepszej strony. - *Graliśmy we Wrocławiu chyba najrówniej ze wszystkich drużyn z „Renomy”.* Początkowo szliśmy od zwycięstwa do zwycięstwa, później były bardziej zacięte pojedynki. Jednak dobry początek pomógł uwierzyć nam, że możemy zająć wysokie miejsce w turnieju. *Moja drużyna bardzo cieszy się z wyjazdu do Pragi, gdzie chcemy jak najlepiej zaprezentować kręgielnię „Renomę”, Siemianowice i Polskę – mówi Marcin Taistra, kapitan „Troskliwych Misiów”.*

Zawodnicy bardzo chwalili przygotowanie i organizację imprezy we Wrocławiu, gdzie 10 drużyn przez blisko 11 godzin walczyło o tytuł mistrza Polski ABL. - *Nie byliśmy co prawda faworytami, ale lepiej atakuje się nie z pozycji lidera. O drużynowym sukcesie decyduje nie tylko technika poszczególnych zawodników, ale też atmosfera w zespole. W naszym teamie jeden drugiego stara się wspierać, nie krytykujemy siebie nawzajem. Gdy coś nie wychodzi, próbujemy temu wspólnie zaradzić, bo niekiedy stojąc z boku, lepiej widzi się błędy. Ważną rolę w drużynie odgrywa kapi-*

tan, który ustala zmiany i musi mieć wyczucie, czy dany zawodnik będzie umiał jeszcze skutecznie rzucać, czy

Z „RENOMY” do Pragi!

lepiej, aby odpoczął na ławce rezerwowej – uważa Mariusz „Mario” Łazowski z „Troskliwych Misiów”. Drużyna ta przed każdym turniejem opracowuje swoją strategię, stara się umiejętnie rozłożyć siły w wielogodzinnej rozgrywce, układa taktykę w zależności od tego, czy na początku gra się z silniejszym czy słabszym zespołem.



„Troskliwe Misie”: Marcin Taistra, „Mario” Łazowski, Krzysztof Gładysz, Darek Muc, Jacek Kałuża.

Zadowolony ze swojego występu jest również Arkadiusz Kordaczka.

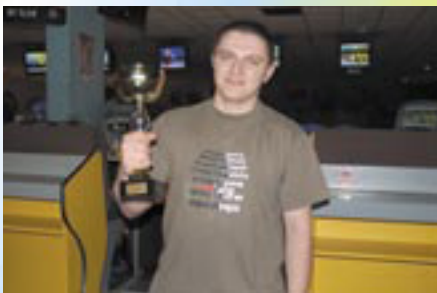
- *Mimo, że kręgielnia we Wrocławiu ma automatycznie układane kręgle i kulę rzuca się inną techniką niż w „Renomie”, to łatwiej mi się grało. Dostałem się do ścisłego finału, gdzie walczyłem z 3 zawodnikami z Wrocławia. Jestem szczęśliwy z drugiego miejsca. Moja drużyna – „Tradeco.com.pl” przegrała minimalnie, ale chcemy wystartować również w kolejnych rozgrywkach, by potwierdzić, czy gramy na stałym poziomie, czy był to*

tylko przypadek – powiedział wice-mistrz Polski.

Życzymy powodzenia

Już za kilkanaście dni – 24 czerwca finał w Pradze. Trzymamy kciuki za zawodników z „Troskliwych Misiów”, którzy w dotychczasowych rozgrywkach udowodnili, że w decydujących momentach potrafią być silną drużyną i skutecznie zaatakować nawet największych faworytów.

Dobiega również końca rozgrywana od października 2005 roku kolejna edy-



Arkadiusz Kordaczka
– wicemistrz Polski

cja „RENOMA CUP”. Zawodnicy mają jeszcze do rozegrania 2 turnieje, a zwycięzcę poznamy 11 czerwca. Po turnieju rozegranym 28 maja br. klasyfikacja ogólna wygląda następująco: 1. **Radek Strybulewicz** – 257 pkt., 2. **Darek Matysiński** – 205 pkt., 3. **Krzysztof Gładysz** – 193 pkt., 4. **Grzegorz Hentisz** – 188 pkt., 5. **Jacek Krukar** – 176 pkt., **Arek Kordaczka** – 165 pkt.

Zdecydowana większość uczestników ABL i „Renomy Cup” to członkowie Siemianowickiego Stowarzyszenia Bowlingowego, które zaprasza wszystkich pasjonatów bowlingowej kuli do współpracy. - *Dla swoich członków organizujemy dodatkowe turnieje, mają one też upusty i rabaty na tory w „Renomie”.* Początkujący uzyskują pomoc od bardziej doświadczonych kolegów. *Jesteśmy otwarci na różne formy współpracy, gdyż nasze Stowarzyszenie ma na celu propagowanie tego sportu na terenie miasta – podkreśla „Mario” Łazowski, wiceprezes Stowarzyszenia.* mig

**Masz legitymację szkolną?
Nie wiesz co w ferie
ze sobą zrobić?**

Przyjdź do „RENOMY”

**Tory bowlingowe ze zniżką
dla uczniów czekają
od pierwszego dnia wakacji!!!**

**Zabierz kolegów, pogracie razem
– zapłacicie mniej!!!**

WITAMY LATO na Rynku Bytkowskim 17 czerwca 2006 r.



Stowarzyszenie Przyjaciół Bytkowa



Stowarzyszenie „Nasz Dom”

Stowarzyszenie „Echo Siemianowic”

Zapraszają do wspólnej zabawy

W programie:

- 13.00 – 13.25** – „Witajcie w naszej bajce” – dzieci z Przedszkola nr 6 z Michałkowic
- 13.30 – 14.00** – „Młodzieżowe ballady i romanse” – inscenizacja teatralna uczniów z SP nr 1
- 14.05 – 14.20** – występ taneczny zespołu UKS „Gwiazda” z SP nr 13
- 14.25 – 14.40** – „Tańce nowoczesne i piosenki” – zespół „Six Fines”
- 14.45 – 15.05** – „Prezentacje taneczno-muzyczne” – uczniowie z Gimnazjum nr 3
- 15.10 – 15.25** – „Pokaz tańców dyskotekowych” – zespół „Luxure” z ZSTiO „Meritum”
- 15.30 – 15.55** – „Rapp, muzyka i taniec” – uczniowie z ZSTiZ z Michałkowic
- 16.00 – 16.30** – „Popisy uczniowskie” – Społeczne Ognisko Muzyczne w Bytkowie
- 16.35 – 17.00** – „Młode talenty wokalne” – uczniowie Zespołu Szkół Sportowych
- 17.05 – 17.55** – „Koncert piosenek Maryli Rodowicz”
– Lucyna Labryga, Bogdan Wantuła
- 18.00 – 19.15** – Śląskie Bajery – szlagiery i inne piosenki
- 19.20 – 20.30** – Piotr Szefer – biesiada śląska
- 20.35 – 21.30** – Magda Durecka – przeboje polskie i zagraniczne



Wymagania dla uczestników – przynieść ze sobą dobry humor



Współorganizatorzy:

Rady Osiedli i Administracje SSM: „Chemik”, „Młodych”, im. J. Tuwima, „Węzłowiec”

Patronat medialny:

